RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

PIERWSZY POLSKI TYGODNIK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU METALOWEGO, MASZYNOWEGO, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ BRANŻ POKREWNYCH

TRZY BEZPŁATNE DODATKI „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA", „PRZEGLĄD DOSTAW" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld., dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dolara kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. — Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobn. taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa.

Redakcja i Administracja
Poznań, Wielka 10. Telefon 22-77

Wyłączne zastępstwo na Gdańsk:
Biuro ogłoszeń „Devera" - Gdańsk, Langgasse 75. Telefon 11-77.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. — Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty upadają.

KONTO CZEKOWE: P. K. O. w POZNANIU Nr. 202-796

Nr 42. Poznań, 22 października 1926 Rok VI

TREŚĆ NR. 42:

Niemiecki manifest gospodarczy.

Czołowi bankierzy szesnastu państw podpisali „manifest gospodarczy", zwracający się do opinji publicznej świata, a domagający się zniesienia granic i murów celnych, dzielących obecnie państwa europejskie, i uwolnienia handlu międzynarodowego od wszelkich ograniczeń. Finansiści francuscy i włoscy podpisali manifest z pewnemi zastrzeżeniami, w przekonaniu, że warunkiem wszelkich zmian na lepsze w gospodarstwie Europy jest sanacja finansów poszczególnych państw.

Manifest — według dotychczasowych wiadomości — doznał naogół bardzo chłodnego przyjęcia. Nie zawiera on nic nowego. Skargi na wznoszenie coraz większych barjer celnych są oddawna już przywiązane do wszelkich enuncjacyj międzynarodowych autorytetów gospodarczych. W manifeście poza temi odgrzanemi skargami niema niczego, coby przyczyniło się do zbadania źródeł obecnego kryzysu — nb. najczęściej tendencyjnie i fałszywie przedstawianych. Dalej manifest nie zawiera żadnych nowych wskazań co do sposobów rozwiązania obecnych trudności. Z tego względu znaczenie manifestu nie polega tyle na wysuniętych w nim tezach, ile raczej na tendencjach, jakie się tam jaskrawie przejawiły.

W tej mierze ciekawe światło na całą sprawę rzuca sprzeczne wskazywanie na Niemcy, Anglję i Amerykę, jako autorów manifestu. Prasa berlińska wskazuje kategorycznie na bankierów angielskich, zwłaszcza na prezydenta Bank of England, Normana Montague; mimochodem ta sama prasa zaznacza i podkreśla przyjaźń, jaka łączy prezydenta Deutsche Reichsbank, d-ra Schacht'a z p. Montague. Równocześnie zaś pojawiają się w prasie berlińskiej artykuły i wywiady, które głównych autorów manifestu doszukują się wśród amerykańskich powag gospodarczo - finansowych.

Bliższe jednak rozpatrzenie treści i tenoru manifestu prowadzi niechybnie do wniosku, że faktycznie prawdziwym „ojcem tego dziecka" względnie conajmniej projektu manifestu jest jedynie i wyłącznie prezydent Deutsche Reichsbank, dr. Schacht.

Przedewszystkiem bowiem autor manifestu niezadowolony jest z nowego porządku, nowej mapy politycznej Europy z „zawaleniem się wielkich jednostek politycznych" i z nowych granic państwowych. Manifest słusznie więc uważać trzeba za potężny cios, wymierzony przeciw Traktatowi Wersalskiemu. Ta krytyka nowych stosunków, świadome i rozmyślne identyfikowanie przyczyny — Traktatu — z konsekwencjami, wynikającemi z niewykonania tego Traktatu (niepłacenie reparacyj, okupacja Ruhry, niepewność i trudności gospodarcze, powszechna nieufność), zamaskowane, a jednak wyraźne potępienie wysiłków niektórych państw

w kierunku stworzenia i skrzepnienia przemysłu narodowego, to wszystko wyjść mogło li tylko z kuźni tego przebiegłego polityka, który od czasu nieudanej akcji w sprawie Eupen - Malmédy, cieszy się opinją najzuchwalszego i najniebezpieczniejszego wroga Traktatu Wersalskiego. Manifest gospodarczy 16-u państw wplótł nowy laur do wieńca zasług dla „Vaterlandu" d-ra Schachta.

Bezwątpienia można i należałoby rozważyć wszystko, co manifest — poza tendencyjnym obrazem dzisiejszych stosunków w Europie — zawiera w sobie rzeczowego, uwagi i rozpatrzenia godnego. Należy rozważyć z tą dobrą wolą, z którą problematy ogólno - europejskie rozważane być muszą. Niewątpliwie, bez szkody dla interesów witalnych poszczególnych państw da się usunąć wiele utrudnień i zbędnych, a szkodliwych ograniczeń i formalności, tamujących wymianę międzynarodową. Ale nie wolno tu zapomnieć o fundamentalnej zasadzie, że droga do dobrobytu kontynentu prowadzi wyłącznie przez dobrobyt poszczególnych państw, z których kontynent się składa oraz, że dobrobyt poszczególnych państw europejskich zależny jest od indywidualnych momentów, wysuniętych w zastrzeżeniach Francji i Włoch, tudzież w liście p. Karpińskiego do prezydenta Montague, które bezwarunkowo muszą być sprowadzone do wspólnego mianownika.

Manifest finansjery międzynarodowej tych momentów tendencyjnie nie uwzględnia. Cały problemat niewątpliwie jest rozwiązalny, choć nie doraźnie. Czyż nie lepiej było pozostawić delikatną tę sprawę, wymagającą głębokiego zastanowienia, Lidze Narodów, która obecnie pracuje intensywnie nad przygotowaniem światowej konferencji gospodarczej w myśl projektu Loucheura?! Aczkolwiek uznajemy i doceniamy w pełni treść manifestu pod względem szczerej woli w kierunku pacyfikacji gospodarczej, to jednak trudno nam uwierzyć, aby rzetelne i głębokie prace Genewy mogły być zastąpione przez manifest, a bodaj czy nie „ukaz" niektórych wpływowych bankierów i przemysłowców. Natomiast oczekujemy, że Liga Narodów w pracach przygotowawczych do światowej konferencji gospodarczej oceni ten manifest gospodarczy tak, jak rzeczywiście na to zasługuje pod względem treści, tendencji i tenoru.

Z. G.

Sytuacja na rynku wyrobów hutniczych.

Rynek żelazno - metalowy znajduje się pod wrażeniem dwóch ważnych wypadków, t. j. zjazdu hurtowników żelaznych w Katowicach i utworzenia kartelu żelazo - stalowego niemiecko - francuskiego.

Jak wiadomo, syndykat hut żelaznych prowadzi od szeregu miesięcy prace nad reorganizacją wewnętrznego handlu żelazem i metali, przyczem rynek warszawski udało mu się usanować prawie zupełnie, kładąc nareszcie kurs rozpanoszonej ostatnio konkurencji, która podważała zdrowe podstawy tego handlu. W dalszych zamierzeniach syndykatu leży również uzdrowienie stosunków na rynku prowincjonalnym, a pierwsze kroki zostały już zapoczątkowane.

W związku z poczynionemi lub też na dalszą przyszłość projektowanemi zmianami w handlu żelazem i wyrobami pochodnemi, odbył się niedawno w Katowicach zjazd hurtowników 2 kategorji (uwzględniając podział syndykatu) z 4 rejonów t. j.: górnośląskiego, małopolskiego, b. Kongresówki i gdańskiego, który powziął następujące rezolucje, skierowane pod adresem syndykatu. „Zjazd postanawia, że 1. syndykat sprzedaje towar bezpośrednio hurtownikom I. i II. kategorji, zamówienia zaś innych klientów kierowane będą do odbiorców syndykatu. Usunięcie niektórych odbiorców nastąpić może tylko po uprzedniem porozumieniu się z hurtownikami. 2. Minimalny zarobek hurtowników wynosi 6 procent (miast dotychczasowych 4 proc.) oraz 2 proc. prowizji od obrotu rocznego. 3. Pokrycie obowiązuje w 20 dni od terminu załadowania. Przy sprzedaży gotówkowej hurtownicy otrzymują 3 procent sconta. 4. Syndykat przyjmuje zamówienia, poczynając od jednej tonny z każdego gatunku towaru". Postanowiono również, że Syndykat nie będzie sprzedawał towaru przedsiębiorstwom przemysłowym i warsztatom z wyjątkiem tylko przedsiębiorstw takich, jak naprzykład Lilpop, Rudzki, Zieleniewski i t. p. Jak widać z powyższego reorganizację przeprowadzono na korzyść większych hurtowników, a niekorzyść pomniejszych, którzy cierpią tak pod względem kredytowym, jak i różnicy cen.

Drugim wypadkiem jest utworzenie kartelu żelaznego Niemiec, Francji, Belgji i Luksemburga. Polska jak również Czechosłowacja i pozostałe mniejsze przemysły hutnicze do kartelu nie weszły. Dla przemysłu polskiego, jak i hurtowników, zajmujących się eksportem, utworzenie kartelu tego stwarza nowe położenie rzeczy, a przedewszystkiem jest to zaczątkiem konkurencji hut polskich z zagranicznemi na rynku międzynarodowym, odbije się to niewątpliwie na rynku wewnętrznym, jak to ma miejsce naprzykład z cukrem. Pierwszą pracą kartelu, jak to zwykle się dzieje, będzie zwyżka cen wyrobów o 10—15 procent. Oba powyższe wypadki przyczyniły się do b. mocnej tendencji na rynku wewnętrznym we wszystkich działach branży hutniczej.

Na rynku żelaza i blachy panuje wyjątkowo mocna tendencja. Spodziewana jest wkrótce 10-procentowa zwyżka cen. Z odpowiedniem żądaniem zwrócił się już syndykat hut do Rządu, a odpowiedź oczekiwana jest w najbliższej przyszłości. Tyczy się to przedewszystkiem żelaza. Co do blachy, zwyżka nie napotka na przeszkody, gdyż niedawno konkurencja między „Polską Cynkownią" a innemi cynkowniami ma się już ku końcowi, przeciwnicy bowiem, doszli już do porozumienia. Sprzedawano żelazo po 38 gr. za kg. Blachę 0,75 mm. 76 gr. Ceny „Polskiej Cynkowni" narazie bez zmiany. Na rynku daje się odczuwać względny brak towaru, ponieważ huty zarzucone są zamówieniami z zagranicy. Okazuje się, że zagranica, którą wojażerowie omijali, nie sądząc, by Polska zdolna była do eksportu żelaza, sama zwróciła się z propozycjami do hut polskich, a jak prace w hutach wskazują, transakcje są dość znaczne. Odbija się to jednak na rynku wewnętrznym, którego zapotrzebowanie nie jest w dostatecznej mierze pokrywane. Tem się też tłumaczy mocna tendencja na rynku żelaza i blachy.

W dziale odlewów ruch jest wyjątkowo ożywiony. Zwłaszcza większym popytem cieszą się garnki emaljowane, masowo zakupywane przez kupców prowincjonalnych ze wszystkich dzielnic kraju. Ceny specjalnej zmianie nie uległy, jakkolwiek spodziewana jest zwyżka z chwilą, gdy huty żelazne podwyższą cenniki. Przypuszczalnie zwyżka sięgać będzie 10 proc. — Żądano za garnki emaljowane „Poręby" zł 32 za centnar, firmy „Metalurgji" zł 32, „Suchedniów" zł 31. Ruszty Stąporkowskie 42 gr. kg., Buksy 60 gr. kg. Kowadła od 16 do 30 kg. po zł 2 za kg., od 31—60 kg. po zł 1,80, od 61—100 kg. po zł 1,60 za kg. Imadła dla ślusarzy od 15—20 kg. po zł 2,05 za kg.

Dział metalów półszlachetnych znajduje się pod wpływem londyńskich wiadomości o tendencji mocniejszej dla ołowiu i cyny. Jest to o tyle zrozumiałe, że Londyn dyktuje ceny tych metali prawie na cały świat. Musi się przeto i rynek polski z tem liczyć. Narazie do zwyżki u nas nie doszło, jakkolwiek jest ona spodziewana. Ceny półhurtowe są następujące: ołów miękki zł 1,75, cyna Banca zł 16,60, cynk surowy hutniczy zł 1.85, miedź zł 3,15, aluminjum zł 6,50, antymon chiński zł 4,50. Ceny za 1 kg., loco skład.

Dział haceli i podków w odróżnieniu od innej branży żelazo - metalowej cechuje tendencja wybitnie zniżkowa. Dwie główne fabryki w Zawierciu i Sosnowcu wykorzystały dogodną konjunkturę, spowodowaną masowemi zamówieniami i brakiem towaru na rynku, i poczęły utrudniać kupcom nabywanie towaru i śrubować ceny, aczkolwiek nie było powodów do tego. W odpowiedzi na to kupcy postanowili wyrugować towar tych marek z rynku i zastąpić go inną marką. Jedynie fabryka „Podkowa" w Sosnowcu wzięła pod uwagę życzenia kupców i znacznie ustąpiła w warunkach i cenach. Natomiast fabryka w Zawierciu dalej obstawała przy swoich warunkach. Kupcy przeto poczęli wprowadzać na miejsce marki „Hardit" fabryki w Zawierciu, podkowy „Autogen" wyrobu warszawskiego, co momentalnie odbiło się na konsumcji marki „Hardit", która znacznie spadła w cenie. Dopiero wówczas fabryka w Zawierciu obniżyła ceny wyrobów z dol. 4,70 na dol. 4 za skrzynkę. Lecz i „Autogen" obniżył ceny, stąd szalona konkurencja tych fabryk ze skutkiem lepszym dla „Autogenu". Ożywienie na rynku jest dość znaczne, zarówno na hacele jak i na podkowy. Oczekiwany jest również większy zbyt tych artykułów, ponieważ sezon zapowiada się dobrze. Sprzedawano hacele marki „Podkowa" Nr. 6 — zł 6, Nr. 8 — zł 7,50, Nr. 10 — zł 10 za 100 sztuk. Z cen powyższych przy ładunkach wagonowych udziela się rabatu od 3—9 procent. Hacele „L. C." marki „Leonard" Nr. 6 — zł 8, Nr. 8 — zł 12, Nr. 10 — zł 17. Marka „Hardit" o 10 procent tańsza.

W branży żelazno - metalowej udziela się kredytu przeciętnie od 2 do 2 i pół miesiąca. Wypłacalność kupców jest bardzo dobra. Protesty, tak ze strony rynku warszawskiego jak i prowincji, są rzadkiem zjawiskiem.

G. H.

Rozwój przemysłu wyrobów fajansowych.

Ogólne przesilenie gospodarcze wywarło stosunkowo nieznaczny wpływ na zbyt wyrobów fajansowych. Obecnie przemysł wyrobów fajansowych rozwija się wprost świetnie. Wraz z nastaniem sezonu, który obejmuje głównie okres czasu do końca sierpnia do świąt Wielkiejnocy, konsumcja wyrobów fajansowych wzrasta coraz bardziej. Fabryki pracują pełne 6 dni na tydzień. Między poszczególnemi fabrykami istnieje kartel i dzięki niemu ceny są kalkulowane w ten sposób, że jedna fabryka nie robi konkurencji drugiej. Zapotrzebowanie wewnętrzno-rynkowe jest pokrywane w 35 — 40% przez produkcję krajową. Między kupcami-hurtownikami, a fabrykantami istnieje rozdźwięk w zapatrywaniach na sprawy celne. Kupcy pragną bowiem niskich ceł i importu zagranicznego towaru, który jest w stosunku do naszego tańszy, przemysłowcy zaś, naturalnie bronią obecnej wysokości ceł, gdyż interesy polskich fabryk porcelany mogłyby być poważnie zagrożone przez konkurencję zagraniczną, a zwłaszcza fajansu niemieckiego, który dominuje na rynkach ogólno-europejskich. Obecnie cło wynosi na wyroby białe 30 zł., na jednobarwne 45 zł., zaś na wielobarwne 100 — za 100 kg. Podczas obecnie toczących się rokowań handlowych Niemcy zażądali poważnych zniżek taryfy celnej na wwóz niemieckiego fajansu do Polski. Sprawa ta jeszcze nie została rozstrzygnięta.

Import do Polski idzie głównie z Czechosłowacji, a zwłaszcza z Niemiec. Eksportujemy obecnie nasze wyroby fajansowe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz do Holandji, wysyłając 10% ogólnej produkcji polskiej. Przed wojną światową 90% polskiej produkcji szło do Rosji. Nasze wyroby co do jakości zupełnie odpowiadają odnośnym gatunkom zagranicznym i są kalkulowane w złotych. Ceny zależą głównie od cen surowców, które sprowadza się z Niemiec i Czechosłowacji, oraz od cen półsurowców, które, jak naprz. złoto do malowania i specjalne delikatne pendzelki oraz kalkomanję eksportujemy wyłącznie z Niemiec. W czerwcu 1926 ceny wyrobów fajansowych o 5 — 10% w górę. Taryf ulgowych na eksport przemysł niema. W tej dziedzinie produkcji są zainteresowane kapitały krajowe. Bank Polski udziela tej branży kredytu dyskontowego. Odbiorcy płacą przeważnie połowę gotówką i resztę wekslami 3 miesięcznemi. Obecne wywiązywanie się z zobowiązań wekslowych uległo radykalnej zmianie w stosunku do pierwszego półrocza 1926 roku. Horoskopy na przyszłość zapowiadają pełny rozwój produkcji wyrobów fajansowych.

Prace Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

W ministerjum przemysłu i handlu odbyło się plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, na którem uchwalono szereg norm, a mianowicie:

a) znakowanie rur i kształtek;
b) środki skażające dla spirytusu;
c) badanie środków skażających dla spirytusu;
d) analiza chem. cementu portlandzkiego;
e) żeliwne rury wodociągowe;
f) skóry, używane w wojsku;
g) format cegły;
h) materjały na części silnika samochodowego;
i) wypukłe dna kotłowe bez zakotwień;
j) metody badania skóry;
k) średnice normalne wałków i otworów.

Ze względów merytorycznych zwrócono się do Komisji Budowlanej do ponownego rozpatrzenia normy formatu cegły. Projekt normy „Wypukłe dna kotłowe bez zakotwień", przekazano do zatwierdzenia — w imieniu P. K. N. — Komisji Kotłowej. Inne normy przyjęto w całości z wyjątkiem zresztą długości żeliwnych rur wodociągowych, dla których, poczynając od średnicy 250 mm., wprowadzić postanowiono dwie długości normalne: 5 i 4 mm.

Biuletyn oficjalny Targów Wschodnich

Utworzenie Biura Informacyjnego przy Targach Wschodnich.

W związku z korzystną zmianą konjunktury światowej dla polskiego eksportu i z otwarciem nowych dla handlu polskiego możliwości, Zarząd Targów Wschodnich jest wprost zasypywany zgłoszeniami wśród których nie brak listów i zapytań nawet z Tunisu, Turcji Persji, Palestyny, Chin, Japonji i Chile.

Podobnie także wobec znacznego wzmożenia się naszej wytwórczości, zgłasza się do Targów Wschodnich wielu krajowych odbiorców z żądaniem udzielania im informacyj odnośnie do artykułów u nas produkowanych.

Ażeby dla dobra polskiego przemysłu i handlu ten dogodny moment budzącego się na nowo zainteresowania naszą zdolnością eksportową, oraz krajowemi źródłami zakupu odpowiednio wyzyskać, Zarząd Targów Wschodnich zorganizował na nowo

Biuro Informacyjne do spraw gospodarczych,

którego zadaniem będzie udzielać bezpłatnie zarówno intersentom w kraju, jak i zagranicą wszelkiego rodzaju wiadomości, informacyj i wyjaśnień w sprawach podaży i popytu, zapotrzebowania i cen rynkowych, taryf, transportów i ceł, odnośnie do wszystkich artykułów produkcji krajowej i zagranicznej i pośredniczyć w ten sposób w stosunkach pomiędzy interesowanymi.

W spełnieniu tego zadania oprą się Targi Wschodnie na swoim rozległym aparacie organizacyjnym, szerokiej sieci zastępców w głównych centrach handlu zagranicznego i krajowego, oraz na współpracy wybitnych organizacyj gospodarczych i naszych placówek konsularnych zagranicą.

Jest rzeczą wysoce pożądaną, ażeby ci zainteresowani, którym na wprowadzeniu wyrobów na zagraniczne rynki zbytu oraz na rozpowszechnieniu produkcji na rynkach krajowych zależy, nadsyłali pod adresem Biura Informacyjnego Targów Wschodnich, Lwów, ul. Jagiellońska 1, swe prospekty, cenniki, próbki i druki reklamowe, podając dokładne daty o sprawności produkcji i zdolności eksportowej, co mu umożliwi czerpanie szczegółowych informacyj z dostarczonego materjału i udzielanie ich interesantom.

Oczywiście, że w działalności swej Biuro Informacyjne uwzględniać będzie przedewszystkiem interesy dotychczasowych wystawców, korzystając w tym celu z nagromadzonego w ciągu ubiegłych lat sześciu materjału, zwłaszcza, że wielka część zapytań odnosi się do firm, których wyroby na Targach były reprezentowane.

Węzły, jakie dzięki dotychczasowej współpracy, łączą instytucję Targów Wschodnich z szeroką ich krajową i zagraniczną klientelą, zacieśnią się w ten sposób, z korzyścią dla obu stron, jeszcze bardziej.

Wyciąg z dat statystycznych VI. Targów Wschodnich.

Ogólna liczba wystawców — 1 508.

Analogiczne cyfry w latach poprzednich wynosiły:

I.	II.	III.	IV.	V.
1 557	1 852	1 524	1 482	1 410

Z powyższego zestawienia okazuje się, że tegoroczne Targi pod względem udziału wystawców przewyższyły IV i V Targi, zbliżyły się znacznie do I i III, a stały niżej tylko od II Targów, które zresztą pod każdym względem miały wyniki rekordowe.

Z ogólnej liczby wystawców było:

wystawców krajowych	1.262
wystawców zagranicznych	246

Procent wystawców zagranicznych wynosił zatem 16.31%.

Analogiczne cyfry w latach poprzednich wynosiły:

	I.	II.	III.	IV.	V.
Wystawców krajowych było	1.246	1.608	1.188	1.130	1.053
wystawców zagranicznych	311	224	324	352	357
% wystawców zagranicznych	19.97	13.20	21.43	23.75	25.32

Z powyższego zestawienia okazuje się, że z wyjątkiem roku 1922, który wykazywał podczas II Targów Wschodnich największy dotąd procent udziału krajowych wystawców, najniższy zaś zagranicznych, VI Targi Wschodnie miały ze wszystkich dotychczasowych Targów najwyższą liczbę krajowych uczestników, najniższą zaś zagranicznych. Jest to dowodem, że konjunktury handlowe tegorocznej kampanji były podobne do sytuacji pod tym względem dla krajowego i zagranicznego importu, względnie eksportu w roku 1922.

Z 1.262 firm krajowych, reprezentowanych na VI Targach Wschodnich przypadało na Małopolskę 59.20 procent, Kongresówkę z Kresami 26.22 procent, Poznańskie z Pomorzem 8.35 procent, Województwo Śląskie 6.23 procent. Stosunkowo wysoki odsetek firm małopolskich przypisać należy z jednej strony tej okoliczności, że specjalnie w wystawach zaznaczył się zwiększony udział dzielnicy małopolskiej w porównaniu z innemi dzielnicami, ponadto zaś blisko 11 procent firm przypada na domy handlowe, reprezentujące w Małopolsce, względnie we Lwowie firmy zagraniczne i krajowe z innych dzielnic, które nie wystawiały bezpośrednio, ale przez swych miejscowych, względnie krajowych zastępców. Tak np. na 246 zagranicznych firm tylko 130 zgłosiło udział swój w Targach bezpośrednio. Reszta zaś za pośrednictwem miejscowych, względnie krajowych zastępców, przyczem zaznaczyć należy, że stosunek ten w każdym z następnych Targów silniej się uwydatnia, gdyż zamiejscowe nowe firmy, które po raz pierwszy w Targach biorą udział, najczęściej znajdują już we Lwowie reprezentantów lub zakładają tu swe filje, które ich na następnych Targach pośrednio zastępują.

Wśród 246 firm zagranicznych, reprezentowane były poszczególne państwa, jak następuje:

Austrja przez firm	52
Niemcy przez firm	41
Francja przez firm	40
Czechosłowacja przez firm	23
Stany Zjednoczone Am. Półn.	15
Anglja	15
Gdańsk	13
Belgja	12
Szwecja	10
Włochy	6
Szwajcarja	3
Węgry	3
Danja	2
Holandja	2
Łotwa	2
Indje i Indochiny	2
Jugosławja	1
Turcja	1
Grecja	1
Hiszpanja	1
Algier	1
Razem państw: 21	Firm: 246

W porównaniu z V Targami Wschodniemi, które osiągnęły najwyższą cyfrę państw reprezentowanych, bo 23, zaznaczył się mały zatem spadek. Ubyła bowiem Rosja Sowiecka, Rumunja, Bułgarja, Estonja i Finlandja po raz pierwszy zaś przybyły Turcja, Hiszpanja, Algier i Indje.

Z firm zagranicznych belgijskie i szwedzkie wystąpiły w grupach zbiorowych, z których belgijska zorganizowana była przez Belgijsko - Polską Izbę Handlową w Brukseli w porozumieniu z Komitetem Centralnym Przemysłu Belgijskiego, szwedzka zaś przez Bałtycko - Skandynawski targ **w Sztokholmie.**

W stosunku do roku ubiegłego wykazały wzrost pod względem firm reprezentowanych: Austrja, Czechosłowacja, Stany Zjednoczone, Anglja, Belgja i Szwecja, znaczny spadek wykazała Francja i Holandja, które na V Targach Wschodnich były reprezentowane przez grupy zbiorowe, nieznaczny spadek zaś Węgry, Włochy i Danja.

Co do udziału poszczególnych branż, to pomijając dział hodowlany, który w roku bieżącym doznał znacznego rozszerzenia skutkiem urządzenia po raz pierwszy targu hodowlanego na bydło rogate i konie, znaczny wzrost pod względem zajętej pod eksponaty powierzchni, wykazał dział chemiczny, meblarski, elektrotechniki i oświetlenia, spożywczy, który osiągnął przeszło 1.300 m², przemysłu artystycznego i dział budowlany. Natomiast stosunkowo znaczny spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazał dział tekstyljów i konfekcji, środków lokomocji, papiernictwa i zabawek.

W jakościowym składzie uczestników niektórych branż zaznaczyło się w roku bieżącym pewne przesunięcie w kierunku większego, niż dotąd, udziału wytwórców średnich, wyrabiających artykuły powszechnego codziennego użytku przy równoczesnem dość uderzającem powstrzymaniu się od udziału przedstawicieli wielkiego przemysłu ciężkiego, zwłaszcza z b. Kongresówki i Poznańskiego. Zważywszy, że w przeciwieństwie do tego wielki przemysł górnośląski był i w bieżącym roku bardzo wydatnie reprezentowany, abstynencja wielkiego przemysłu tych dwóch dzielnic ujawniła niewątpliwie pewnego rodzaju separatystyczne dążności, tendencyjnie względem Targów Wschodnich w niektórych mniej sprzyjających im kołach propagowane. Poraz pierwszy zorganizowany był tym razem także zbiorowy udział warsztatów rękodzielniczych przez krakowską i lwowską Izbę Rękodzielniczą.

Szczególnie dobrze dopisała tym razem frekwencja zwiedzających, przybierając charakter wybitnie masowy. W niektórych dniach osiągnęła ona pod tym względem nienotowane dotąd w historji Targów Wschodnich wprost rekordowe cyfry. Wpłynęła na to poniekąd zarówno świetna pogoda, przez cały czas kampanji trwająca, jak i atrakcje, związane z urządzonemi równocześnie wystawami. W każdym atoli razie, wbrew pesymistycznym przepowiedniom, raz jeszcze okazało się dowodnie, że przyciągliwość Targów Wschodnich działa z siłą ciągle wzrastającą i że umieją one w nieuszczuplonej mierze budzić powszechne wśród ogółu zainteresowanie. To też było powodem, że korzystając z rozległego zasięgu siły propagandowej Targów, rozliczne imprezy i instytucje publiczne rozwinęły na ich terenie i tym razem skuteczną akcję dla ogólnospołecznych celów. Ogółem przewinęło się przez plac wystawowy około 130.000 osób, w tem 15% gości zamiejscowych, a około 2% obcokrajowców.

Wśród zwiedzających nie ulega kwestji, znaczny odsetek stanowili także przedstawiciele kupiectwa z kraju i zagranicy, w szczególności z Rumunji, Węgier, Czechosłowacji i Gdańska w liczbie bardzo poważnej. To też równomiernie z frekwencją dokonywano również znacznych, w rozmaitych działach eksponatów transakcyj. Relacje, z tem sprzeczne, należy policzyć na karb tendencyjnych, rozpowszechnianych pogłosek, niemniej mylnych też informacyj uczestników, którzy, jak sześcioletnie doświadczenie poucza, zwykle niezbyt chętnie przyznawać się do korzyści, odniesionych na Targach, jakkolwiek z wielokrotnie ponawianym swym „bezinteresownym" rzekomo w nich udziałem rok rocznie się zgłaszają.

Z całą pewnością udało się niestety uchwycić tylko transakcje zagranicznych wystawców, odnośnie do artykułów, których przywóz objęty jest zakazami, a to przy pomocy obowiązkowej w tym wypadku kontroli władz. Niezbitym tedy faktem jest, że dokonywanie zakupów i zamówień między innemi w tkaninach bawełnianych i jedwabnych, wyrobach galanteryjnych, przyborach i broni myśliwskiej, piecykach naftowych, motocyklach i samochodach, fortepianów, lodowniach, maszynach do pisania, szalach chusteczkach, artykułach gumowych, rękawiczkach, akcesorjach samochodowych, serach i winach, wyrobach z blachy cynkowej, drewnianych, skórzanych, aluminiowych i celuloidowych, obuwiu sportowem, sztucznym jedwabiu, artykułach kosmetycznych itd.

Wniosek stąd łatwy, że i w towarach zagranicznych nie zakazanych do przywozu, jak też w wyrobach krajowego pochodzenia ożywienie handlowe nie mogło być mniejsze. Istotnie udało się drogą prywatnych wywiadów ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, że odbiorców miały także maszyny rolnicze, kompletne urządzenia suszarń, maszyny masarskie i piekarskie, obrabiarki drzewa, meble i taczki, kilimy i batiki, hafty i koronki, narzędzia techniczne i rękodzielnicze, piece gazowe, czekolada i cukry, aparaty elektrotechniczne, aparaty do gotowania napojów, dzwony kościelne, nasiona, konfekcja papierowa, dewocjonalja, wyroby koszykarskie i bursztynowe, parasole, i przyrządy lekarskie i t. p.

Dużem powodzeniem cieszyły się również targi hodowlane na bydło, konie, owce, świnie i drób, utwierdzając przez to Zarząd Targów Wschodnich w powziętem już przed trzema laty postanowieniu organizowania odtąd na wielką skalę tych imprez, jako trwałej, dorocznej instytucji. W ten sposób w szerokiej mierze znajdzie na Targach Wschodnich uwzględnienie także i rolnictwo, zgodnie zresztą z wzrastającem znaczeniem produktów rolniczych w eksporcie polskim i z misją cywilizacyjną, jaką podnosząca się polska kultura rolnicza ma do spełnienia wobec nisko pod tym względem stojącej ludności agrarnej na europejskim Wschodzie.

Współpraca obu Targów Polskich.

Celem skoordynowania na przyszłość i uzgodnienia na terenie krajowym i zagranicznym działalności obu targów polskich, t. j. lwowskiego i poznańskiego, odbyła się przed kilku dniami w Poznaniu specjalna konferencja, w której wzięli udział wiceprezydent miasta Lwowa dr. Leonard Stahl, imieniem gminy i Rady Nadzorczej Targów Wschodnich, decernent Targu Poznańskiego radny miasta Poznania p. Stanisław Robiński i dyrektor Targu Poznańskiego p. Mieczysław Krzyżankiewicz.

W myśl osiągniętego porozumienia oba targi mają odtąd z wszystkiemi postulatami, w sprawie swych potrzeb i interesów występować łącznie i solidarnie nazewnątrz, zwłaszcza zaś wobec władz rządowych. Zarazem objęły wzajemne zastępstwo swych interesów na Małopolskę i Poznańskie, przyczem dla osiągnięcia tem większej skuteczności, wykonywać je będą za pośrednictwem specjalnie w tym celu zorganizować się mających komitetów. Odnośnie zaś do szczegółowych programów swych dorocznych imprez, obie instytucje będą je odtąd ustalały na podstawie wspólnego porozumienia. Dzięki temu została uzyskana możność jednolitego i zgodnego działania obu instytucyj.

Podatki i opłaty

Nowa ustawa o opłatach stemplowych.

W dniu 30 września r. b. w „Dz. Ust. R .P." Nr. 98, poz. 570 ogłoszoną została ustawa z dn. 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych. Jako całość wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 1927 r. jednakże już z dniem jej ogłoszenia obowiązywać zaczynają postanowienia artykułów następujących:

1) 167 — o ile dotyczy on umorzenia opłat, wymierzonych nakazem płatniczym po dniu 29 września r. b. od tak zwanych „listów kupieckich".

2) 171 p. 20 i 21 oraz 175 i 180, tyczące się uchylenia ustaw z dn. 26 września 1922 r. w przedmiocie ustalenia wartości celem wymiaru opłat stemplowych i w przedmiocie skutków prawnych zatajenia części ceny kupna w umowach o sprzedaż i zamianę.

W związku z powyższem Izby Skarbowe mają zarządzić:

1) aby na obszarach, na których korespondencja kupiecka podlegała dotychczas opłatom stemplowym, zaniechano natychmiast wymierzania opłat (i kar) stemplowych w tych przypadkach, w których art. 6 p. 4 i art. 91 p. 4 nowej ustawy zwalniają tę korespondencję od opłat stemplowych, jak również by przy przeprowadzaniu rewizyj stemplowych zaniechano sporządzania protokułów z uchybień w tym zakresie, wreszcie by sprawy tego rodzaju po dniu 29 września r. b. zostały z urzędu umorzone:

2) aby zaniechano przedkładania Ministerstwu Skarbu wniosków o wytoczenie powództwa w sprawach o zatajenie części ceny kupna w umowach lub zamianach, opartego na ustawie z dn. 26 września 1922 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 90. poz. 827):

3) aby umorzono z urzędu sprawy, wszczęte na mocy ustawy w dn. 26 września 1922 r. w przedmiocie ustalania wartości celem wymiaru opłat stemplowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 89, poz. 807) w tych przypadkach, gdy wymiar opłat dodatkowych, dokonanych na podstawie tej ustawy, nie stał się jeszcze w dniu 30 września r. b. prawomocny.

O ileby natomiast wpłynęły do władz I. lub II. instancji prośby o umorzenie prawomocnych a niezapłaconych opłat tego rodzaju, to prośby te, wraz z aktami i umotywowanemi wnioskami, mają być przedkładane Min. Skarbu.

Działalność Hut Królewskiej i Laury.

W dniu 19 października 1926 r. odbyło się w Katowicach posiedzenie Rady Nadzorczej Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laura, S. A. Górniczo-Hutnicza w Katowicach, pod przewodnictwem Alfreda hr. Potockiego z Łańcuta, w budynku administracyjnym firmy. Z przedłożonego przez Zarząd bilansu za pierwsze półrocze 1926 roku wynika, że nadwyżki brutto, osiągnięte przez zakłady przemysłowe Spółki, pokrywają się w przybliżeniu ze stratami, wynikającemi z różnic kursowych, przyczem nie dokonano odpisów na amortyzację zakładów. W drugim półroczu zwiększyły się obroty w następstwie ożywienia życia gospodarczego w kraju, stabilizacji złotego i konjunktur eksportowych, związanych ze strajkiem górniczym w Anglji. Rozwój wywozu węgla był tamowany przez niedostateczne urządzenia transportowe, a przy transportach, kierowanych przez porty niemieckie, lwią część ceny kupna pobierały państwowe koleje niemieckie. Celem lepszego zatrudnienia swoich hut Towarzystwo rozwinęło organizację handlową dla eksportu żelaza, pomimo, że sprzedaż po światowych cenach eksportowych połączona jest naogół ze stratami. Dalsze linje rozwojowe tego eksportu zależą od ukształtowania się kosztów produkcji i stawek przewozowych. Wreszcie stwierdzono, że konieczne są daleko idące renowacje zakładów przemysłowych Towarzystwa tak, że o uchwaleniu dywidendy dla akcjonarjuszy narazie nie może być mowy.

Izba Handlowa Polsko-niemiecka.

Pewne koła eksportowe lansują myśl stworzenia izby handlowej polsko-niemieckiej jeszcze przed ukończeniem wojny celnej z Niemcami, wychodząc z tego założenia, że — mimo nieuregulowanych wzajemnych stosunków gospodarczych — w okresie styczeń — lipiec 1926 r. wywieźliśmy do Niemiec towarów za 171 miljonów złotych w złocie (t. j. 24%), a przywieźliśmy z Niemiec za 89.7 miljonów zł. w złocie. Myśl tę podjęła prasa niemiecka, zwłaszcza „Berliner Tageblatt", który w szeregu artykułach wypowiada się za stworzeniem takiej izby już dzisiaj, uważając, że wojna celna nie stanie jej na przeszkodzie. Czynniki urzędowe w Polsce są zdania, że projekt stworzenia izby handlowej polsko-niemieckiej może być aktualny dopiero po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami.

Kalendarzyk Zebrań Spółek Akcyjnych

— **Fabryka Maszyn Rolniczych „Odlew", Sp. Akc.** w Krakowie zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 29-go X. 1926 r. celem wyboru Rady i Komisji Rewizyjnej.

— **Baildonstal, Ska. Akc.** w **Katowicach** zwołuje zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 6. XI. 1926 r., celem przyjęcia sprawozdań i bilansu oraz zmiany statutu Spółki.

— **Polsko-Amerykański Syndykat Przemysłowo-Handlowy,** Sp. Akc. w Warszawie zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów, celem likwidacji Spółki.

— **Huta „Silesia", Sp. Akc. w Paruszowcu** zwołuje zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 6. XI. 1926 r., celem przyjęcia sprawozdań i bilansu oraz zmiany statutu Spółki.

— **Gwarectwo „Hrabia Renard"** zwołuje ogólne zgromadzenie udziałowców gwarectwa na 11. XI. 1926 r., celem przyjęcia sprawozdań i bilansu oraz podziału zysków.

— **Tow. Górniczo-Przemysłowe „Będzin-Olkusz", Ska.** zwołuje walne zgromadzenie na 11 listopada 1926 r. celem przyjęcia sprawozdań i bilansu oraz nowych wyborów.

A. Ventzki, Blumwe i Peters w Grudziądzu zwołuje zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 28. X. 1926 r. celem przyjęcia sprawozdań i bilansu, podziału zysków oraz nowych wyborów.

— **„Drzewo", Tow. Akc. w Poznaniu** zwołuje walne zebranie akcjonarjuszów na 27. X. 1926, celem przyjęcia sprawozdań i bilansu, podziału zysków oraz nowych wyborów.

Ruch Spółek Akcyjnych

— **Lubelska Fabryka Portland-Cementu „Firlej", Sp. Akc.** rozpoczyna dnia 11 października 1926 r. wymianę akcyj wszystkich dotychczasowych emisyj markowych oraz świadectw tymczasowych na akcje złotowe w stosunku 1 akcji 50-złotowej na 50 sztuk akcyj (względnie świadectw) starych 500-markowych. Wymiana uskuteczniona będzie w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, (Warecka 11 m 10), od 11—1 po południu.

NOWE WYDAWNICTWA

OBLICZENIA ELEKTROTECHNICZNE W PRZYKŁADACH I ZADANIACH — Franciszek Ober.

Część I. Prąd stały. Nakład własny.

Broszurka ta uzupełnia istniejące podręczniki elektrotechniczne, które na przykłady obliczeniowe zwykle niewiele miejsca pozostawiają. Wielka ilość metodycznie dobranych przykładów i zadań umożliwia i bez znajomości algebry łatwe rozwiązywanie zadań z elektrotechniki praktycznej, oraz poznanie jednostek i zasad elektrotechniki.

Użyteczna ta broszurka nadaje się do ćwiczeń rachunkowych dla uczni elektrotechnicznych i stanowi dobrą podstawę przy przysposobieniu się do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego w zawodzie elektrotechnicznym. Broszurka „Obliczenia elektrotechniczne" powinna się znaleźć w ręku każdego ucznia i montera elektrotechnicznego.

Do nabycia w cenie 1 zł. za egzemplarz w Ekspedycji „Rynku Metalowego i Maszynowego".

DZIAŁ BUDOWLANY i DRZEWNY

O racjonalne budownictwo drogowe.

Krajowy przemysł kamieniarski i cementowy mógłby zaspokoić wszelkie potrzeby.

Warunkiem powodzenia gospodarczego każdego państwa jest przedewszystkiem umiejętne wykorzystanie dóbr naturalnych. Oszczędność polega nietylko na zmniejszeniu budżetu i redukcjach, ale również, jeśli nie wyłącznie, na mądrej polityce gospodarczej. To też wszystkie państwa koncentrują swój wysiłek w kierunku zwiększania eksportu i ograniczenia do minimum importu. Zasadą jest, aby importować do kraju tylko takie towary, czy materjały, które absolutnie nie mogą być stale lub w pewnym okresie czasu wytwarzane przez własny przemysł. Natomiast za szkodliwe uznać należy wszelkie transakcje, dokonywane przez osoby czy instytucje prywatne, rządowe lub samorządowe, gdy na skutek lekkomyślności, niedbalstwa, złej woli lub własnych korzyści importują towary, które można nabyć w kraju po cenach nie wyższych, niż zagranicą. Niestety, takie wypadki zdarzają się u nas dość często. Mieliśmy fakty takiej rozrzutnej gospodarki państwowej i prywatnej od stworzenia stałej waluty, gdy drogi pieniądz wylewał się wielką rzeką za granicę Polski, stając się jedną z głównych przyczyn ciężkiego kryzysu. Ostatnio smutny taki przykład szkodliwej transakcji, że nazwiemy to delikatnie, mamy w gospodarce magistratu m. Katowic, przy budowie ulic.

Jak wiadomo przemysł kamieniarski w Polsce dźwignął się dopiero w ostatnich latach. Na ostatnich „Targach Wschodnich" mogliśmy podziwiać okazale reprezentujący się przemysł kamieniarski. W wyniku pokazów i wzorów należało skonstatować, że w granicach naszego państwa, posiadamy olbrzymią ilość kamienia, zdatnego na budowę dróg, ulic i elewacji. Szczególnie wyróżnił się przemysł kamieniarski z kamieniołomów wołyńskich, co do swojej jakości, zwłaszcza wyjątkowa twardość i odporność na tarcie, co posiada specjalne znaczenie przy budowie ulic, gdyż zapobiega częstym przeróbkom i łatwo daje się konserwować. Magistrat m. Katowic, mimo, że wysłał swoich przedstawicieli na „Targi Wschodnie" i pewnie zaznajomili się oni z naszym przemysłem kamieniarskim, to jednak w ostatnich czasach zamówił w firmach niemieckich całą prawie ilość potrzebnego materjału kamieniarskiego (około 20.000 m²) — w „Luis Rosenthal" w Bytomiu i w firmie „Vereinigte Schlesische Granitwerke" we Wrocławiu. Takiż sam granit po cenach niższych i na bardziej dogodnych warunkach kredytowych dostarczyćby mogły firmy krajowe, jednak brak zmysłu gospodarczego, a może względy specjalne osób zainteresowanych pozwoliły na zlekceważenie przemysłu rodzimego na korzyść przemysłu obcego. Suma ogólna takich „pociągnięć gospodarczych" może i musi odbić się niekorzystnie na całokształcie życia ekonomicznego państwa.

Magistrat m. Katowic mógł wziąć przykład z Magistratu m. Lwowa, który tylko w ubiegłym roku zużył 8.000 m² kostki granitowej wołyńskiej do brukowania swoich ulic. Również od dłuższego czasu Magistrat m. stoł. Warszawy przestał sprowadzać materjał kamienny z zagranicy, posługując się krajowym. Inną znów kwestją jest, czy Magistrat warszawski nie prowadzi zbyt luksusowo budowy stołecznych ulic. Magistrat warszawski bierze wzór z miast takich, jak Berlin, Paryż czy New-York i ostatnio „wykłada" ulice asfaltem „prasowanym stalowym", produktem zagranicznym, który okazał się w tych miastach wcale niepraktyczny i poniekąd został zaniechany. Ostatnio wydział techniczny Magistratu warszawskiego przystąpił do asfaltowania szosy Sobieskiego nowym produktem, używanym na zachodzie i w Ameryce t. zw. „Mexphalt", który posiada tę własność, że jezdnie po asfaltowaniu są gładkie, nie przesiąkają wodą i wchłaniają kurz. O ile nowy ten bruk okaże się praktyczny w Warszawie, to wydział techniczny użyje go do wyłożenia innych szos podmiejskich. Asfaltowanie szosy Sobieskiego rozpoczęło się od granic miasta koło Wilanowa, w stronę Belwederu. Do robót tych użyto specjalnych narzędzi mechanicznych. Roboty prowadzone są przez specjalistę instruktora angielskiego. Takim samym rodzajem asfaltu wykładana jest szosa powązkowska. Zachodzi pytanie, czy wogóle miasta nasze mogą sobie pozwolić na tak luksusową budowę ulic, które ostatecznie okazują się nadzwyczaj mało praktyczne, i czy nie należałoby do tego celu użyć materjałów krajowych, a więc granitu, cementu i t. d. Kryzys, który przeżywamy i jeszcze długo przeżywać go będziemy, wcale nie upoważnia do tak luksusowej gospodarki, specjalnie tam, gdzie materjały krajowe dają się pożytecznie wykorzystać.

Ostatnio, jak doniosły pisma fachowe, w Ameryce, która najintensywniej pracuje nad zagadnieniem ruchu drogowego, a co zatem idzie nad racjonalną budową dróg, praktyka wykazała, że najsolidniejszemi i najbardziej ekonomicznemi okazały się drogi czysto betonowe, bez użycia dodatkowych substancji chemicznych. Ta ostatnia zdobycz fachowców amerykańskich wytycza właściwą linję, po której winny iść nasze firmy i instytucje budujące drogi. Materjały takie, jak asfalt prasowany czy „stalowy" przeszły próbę, już dawno zagranicą i okazały się mało praktycznemi. Pocóż więc ponawiać eksperyment w Polsce? Czy dla krótkotrwałej „elegancji" naszych dróg musimy wywozić znaczne sumy zagranicę tembardziej, że posiadamy własną produkcję cementu, a piasku i żwiru nigdy nie zbraknie. Jest więc tani materjał do budowy ulic i dróg i to, według powag amerykańskich, materjał pierwszorzędny beton. Należyte wykorzystanie tych materjałów rozwiąże kwestję właściwego budowania dróg, bez zagranicznej kostki i bez zagranicznych instruktorów Mexphalt'u".

Na tle polskiego producenta drzewa z eksporterem gdańskim.

W uwzględnieniu silnego zainteresowania sfer przemysłu i handlu drzewnego terenów b. Kongresówki, Rada Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy naznaczyła, jak wiadomo, na dzień 21 bm. w Warszawie zebranie giełdowe z uprawnieniem zawierania transakcyj. Fakt bezpośredniego zetknięcia się zorganizowanych sfer wspomnianych z tą instytucją państwową, przyjęto ogólnie z wyrazem zadowolenia, czego zresztą dowodem udział w pierwszem zgromadzeniu giełdowem. Zresztą, ziemie b. Królestwa Kongresowego, zwłaszcza Kresy Wschodnie, będące głównym dostawcą drzewa wywozowego, nie bez słuszności wysuwały postulat reorganizacji Giełdy Drzewnej w tym kierunku, by w perjodycznych odstępach czasu w Warszawie jako centrum tego handlu, odbywały się zebrania giełdowe z wszelkiem uprzywilejowaniem.

Na temat przytoczonej reorganizacji Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy oraz stosunku naszego w handlu drzewem z Gdańskiem pisze warszawski „Polski Eksporter Drzewny“ co następuje:

„Już od dłuższego czasu szły ciche pomruki, że z giełdą drzewną w Bydgoszczy dzieje się niedobrze, aż teraz ostatecznie wywiązała się ofensywa na froncie drzewnym i kontrakcja giełdy samej.

Otóż giełda podaje komunikat, że zebrania giełdowe, na których mogą być zawierane transakcje, odbędą się też i w Warszawie.

Tyle krótka i prawie lakoniczna wiadomość o reorganizacji tej bądź co bądź ważnej dla polskiej gospodarki drzewnej placówki.

Głównym jej celem miało być sparaliżowanie rzekomo wszechwładnego postępowania eksporterów gdańskich, dyktujących ceny producentowi polskiemu. Naszem zdaniem jest to walka z wiatrakami.

Jądro zagadnienia nie leży w dyktaturze eksporterów gdańskich, którzy będąc tylko w pewnej części producentami pozostają li tylko pośrednikami. Doświadczenie nas jednak uczy, że dyktaturę ten wywierać może (przynajmniej w stosunku do Gdańska), który rozporządza towarem i niem dysponuje gdzie i komu go sprzedać. Każdy kupiec drzewny chyba będzie wiedział, że w handlu drzewnym mało się zarabia uczuciem tylko rozumem i kalkulacją. Jeśli więc eksporter gdański wyzyskiwał przyznany jemu z polskiej strony prawem kaduka monopol eksportowy, to jest przecież rzeczą jedynie jasną, której nie potrzeba dowodzić.

Jeśli tak było i jest, przypisywać to należy jedynie temu faktowi, że eksporter polski odważył się jeszcze do Gdańska, świat dalszy oznaczał dla niego Kongo. Nikt się jeszcze dziś nie troszczy, w jakim stanie się drzewo wywozi z Polski. Sortowanie i ewentualne „upiększanie“ pozostawiono eksportowi gdańskiemu, który znów na tyle nie jest altruistą, by te prace wykonał za słodki uśmiech. Każde niemal państwo europejskie kurczowo wprost się o to stara, by ten materjał, który wychodzi poza granice kraju był rzeczywiście dobry pod każdym względem. O to starają się naprzykład w Anglji komisarze eksportowi, mający swoją siedzibę w portach.

Tym komiarzem eksportowym, w stosunku do drzewa polskiego jest właśnie eksporter gdański, nie będący w żaden sposób odpowiedzialnym wobec nikogo. Rzecz oczywista, że z biegiem czasu musiały się wytworzyć stosunki nieco przykre dla producenta polskiego.

Nie zupełnie rozumiemy polemiki z eksporterem gdańskim, gdyż do kontroli nad wywozem drzewa polskiego w pierwszym rzędzie polskie czynniki są powołane.

Krzyczy się o dyktaturze cen! Czy niema istotnie możliwości jej ukrócenia? Naszem zdaniem cała ta walka jest bezpodstawna, gdyż spoista organizacja społeczna w obozie polskim z miejsca naprawić może stan obecny.

Powracając do sprawy uruchomienia oddziału giełdy drzewnej w Warszawie musimy przyznać, że to jest krok rozumny i na czasie. Pozwalamy jednak skromne zapytanie, dla czego się tego również nie robi w Gdańsku, będącym dziś punktem koncentracyjnym eksportu polskiego. Chwilowy ustrój polskiego handlu eksportowego jednak bardzo na to wygląda, że Polska jest kolonją drzewną Gdańska!

Przez zgłoszenie akcesu związku gdańskich eksporterów do Naczelnej Rady Związków Drzewnych w Polsce tutejsze koła drzewne same się przyznają do tego, że chcą pracować w porozumieniu z odnośnemi kołami polskiemi, chcąc wejść w skład wielkiej organizacji, której cząstką przecież są ipso facto pośrednicząc w handlu drzewnym. A więc nasuwa się pytanie, dla czego z polskiej strony nie podporządkowano sobie Gdańska już dawno, pracującego jedynie i wyłącznie w drzewie polskiem“?

Tyle powyższe pismo. — Trudno zaprzeczyć doniosłości roli, jaką w ruchu wywozowym drzewa z Polski odgrywają eksporterzy gdańscy, lecz niemniej przemilczeć można, jakoby czynność swą w stosunku do tejże Polski dającej im intratne dochody, spełniali zbyt lojalnie i wyłącznie z punktu widzenia kupieckiego. Dla potwierdzenia słów powyższych, wystarcza przypomnieć nietakt postępowania eksporterów gdańskich zabarwiony sposobami brudnej konkurencji, spotykany niedawno temu na rynku angielskim w chęci utrudnienia producentowi drzewa polskiego dążeń nawiązania bezpośredniej łączności z odbiorcą angielskim. Z analogicznemi manewrami spotykaliśmy się również i na innych rynkach, na które dostarczaliśmy drzewo nasze. Ujęcie zatem inicjatywy przez kierownictwo państwowej Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy łącznie z organizacjami przemysłu i handlu tej dziedziny w kierunku zdobycia silniejszego wpływu na punkt koncentracyjny eksportu drzewa — Gdańsk — uważać możnaby jako jedną z palących kwestyj, posiadających dla rozwoju eksportu polskiego niezmiernie ważne znaczenie. —p—

„Wrzosowa“ Fabryka Portland-Cementu, Sp. Akc. w Warszawie.

W dn. 9 października r. b. odbyło się w biurze Zarządu Sp. Akc. Wrzosowa w Warszawie, Leszno 44 — Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów. Zagaił zebranie Prezes Zarządu Aleksander Evest, stwierdzeniem prawomocności Zgromadzenia, poczem wezwał zebranych do wyboru przewodniczącego, na którego powołano przez aklamację zagajającego zebranie Pr. Zarz. Al. Evesta.

Jak wynika ze sprawozdania Zarządu, rok 1925 był dla produkcji cementowej niekorzystny, wskutek zastoju ruchu budowlanego tak, że zaledwie 37% sprawności produkcyjnej fabryka mogła rozwinąć i umieścić na rynku. Wskutek zawarcia umowy ze Sp. z O. O. „Cement", która, jak wiadomo, jest centralnem biurem sprzedaży dla cementowni, konjunktura w r. b. operacyjnym zapowiada się lepiej, jednakże wobec nienależenia do Sp. „Cement" niektórych cementowni, wywiązała się silna konkurencja co do cen, tak, że procent opustu był niejednokrotnie na stronie finansowej produkcji cementu.

Jednak w r. 1925 zamknięto bilans fabryki zyskiem zł. 305,72 przy ogólnej sumie bilansowej zł. 1.564.587,26, w czem kapitał akcyjny zł 1.200.000. W rachunku Zysków i Strat zwraca uwagę niepomierna do kosztów samej produkcji pozycja świadczeń socjalnych zł. 27.000,— i znaczna suma podatków.

Walne Zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło bilans wraz R-kiem Strat i Zysków i uchwaliło absolutorjum Zarządowi.

Zarząd Tow. stanowią P.P.: Prezes Aleksander Evest, Włodzimierz Kozubski, Eugenjusz Phull, Józef Radziejowski i Lubosław Wyszatycki.

Drobne wiadomości

Z zebrania Giełdy Drzewnej w Warszawie.

W dniu 21. b. m., o czem już na innem miejscu wspominamy, odbyło się w Warszawie zebranie Bydgoskiej Giełdy Drzewnej pod przewodnictwem p. prezesa Al. Dąbrowskiego i z udziałem delegatów ministerstw P. i H., Rolnictwa oraz komisarza giełdy p. Kasprowicza z Bydgoszczy. W zebraniu uczestniczyło około 50 przemysłowców i kupców drzewnych. Załatwiono 3 poważniejsze transakcje i nawiązano pertraktacje w sprawie transakcyj, które będą zawarte na następnem posiedzeniu Giełdy w Bydgoszczy. Zgłoszeń materjałów drzewnych było sporo, natomiast wyczuwał się brak kupujących. Na konferencji, która odbyła się następnie, stwierdzono potrzebę **stałej** giełdy drzewnej w Warszawie. Sprawa ta ma być zdecydowana na zjeździe przemysłowców drzewnych z całej Polski w Warszawie, dnia 23—25 listopada r. b.

Zmniejszenie się wywozu drzewa przez Gdańsk.

W okresie od 3 do 16 b. m. wywieziono przez Gdańsk 9.500 standartów drzewa tartego (w ubiegłym okresie sprawozdawczym wywieziono przez Gdańsk 13,100 standartów), a podkładów kolejowych 2.000 loads. Z tego 8.000 standartów drzewa tartego i 2.000 loads podkładów do Anglji i 1500 standartów drzewa tartego do Antwerpji. Przyczyną spadku eksportu przez Gdańsk jest ostatnie podrożenie frachtów okrętowych. Od lipca r. b. do bieżącego miesiąca frachty okrętowe podrożały w takim stopniu, że np. stawka frachtowa za przewóz materjału tartego z Gdańska do Antwerpji podskoczyła z 28 sh do 53 sh. To też dzisiaj niektórzy uważają, że w eksporcie do państw kontynentalnych kalkuluje się taniej przewóz koleją.

Z rynku metali, żelaza, blachy, drzewa i węgli

SYTUACJA.

Tydzień ubiegły zaznaczył się na rynkach metalowych znacznemi zakupami ze strony przemysłowców europejskich:

Miedź. Zaakceptowanie ze strony rządu amerykańskiego w tym tygodniu kartelu „The Copper Exporters Incorporated" wywołało mocną tendencję na rynku, ceny podniosły się o 2 funty prawie do Ł 59.10 na kasę i 60.7 trzymiesięczny. Ceny w Ameryce podniosły się tylko z 14.05 na 14.10, tak, że wytworzyła się większa różnica między N.-Jorkiem a Londynem; która utrzyma się prawdopodobnie na stałe, syndykat bowiem musi być względniejszy w cenach dla rynku krajowego.

Cyna na skutek znacznych zakupów ze strony Ameryki, podniosła się w ostatnich dniach tygodnia do Ł 321 za kasę, i 308½ za trzymiesięczną, notowania N.-Jorskie zakończyły się również wyżej 17.75 centa za lb. Tendencja jest ciągle mocna, — przewidują, że brak cyny w roku przyszłym da się odczuć jeszcze bardziej.

Cynk skorzystał również z ogólnej mocnej tendencji i podniósł swój kurs do Ł 34⅝ kasa. Zaofiarowanie ze strony Belgji, Niemiec i Polski jest większe, ale znajduje chętnych odbiorców.

Ołów w notowaniach londyńskich również wciągnięty został w ogólną zwyżkę, chociaż na początku tygodnia miał słabe zapotrzebowanie, a loco w N.-Jorku spadło z 8.50 na na 8.35 za lb, tymczasem w Londynie podniósł się do 31¾ — świadczy to, o sile spekulacji londyńskiej.

METALE, ŻELAZO I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 22. 10. Ceny odlewnicze ze stojów specjalnych dla taboru P. K. P. za 100 kg.: bronz panewkowy VII_1 495 zł., bronz osprzętowy VII_2 465 zł., fosfor-bronzowy VII_3 500 zł., mosiądz VIII 360 zł. Do powyższych cen dolicza się 10%. Za odlewy wagi poniżej 2 kg. dolicza się ponadto 8%.

Warszawa, 22. 10. Na rynku metali nowych w półhurcie ceny na ołów i cynk nieco niższe miedź utrzymana przy kursie z poprzedniego tygodnia; o zł. 0.20 staniało aluminjum. Notowano za 1 kg loco skład: miedź elektrolityczną zł. 3.15 (za tonnę metryczną wypada Ł 71½), Banca zł. 16.30 (za tonnę Ł 371), cynk surowy hutniczy 1.80 (Ł 41), ołów miękki 1.70 (Ł 39), aluminjum hutnicze 6.30 (Ł 143), antymon chiński 4.50 (Ł 102½).

BLACHA.

Warszawa, 22. 10. „Polska Cynkownia". Warszawa. Piękna Nr. 11a. notuje następujące ceny za kg. fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana 1 gat. 20 ark. w snopku 1.10 zł. — aa ark. w snopku zł. 1.15.

DRZEWO.

Warszawa, 22. 10. Firma „Mieczysław Węgrowicz" Warszawa, Płocka 33 (tel. 99-06), notuje za metr kw. klepki posadzkowej dębowej loco skład zł. 8.

Cieszyn, 20. 10. Na rynku drzewa kopalnianego panuje tendencja utrzymana w eksporcie, a mocniejsza w sprzedaży kopalniom krajowym. W eksporcie panuje największy popyt na stemple od 10 do 14 cm. średnicy, natomiast dłuższe kopalniane są w pewnem zaniedbaniu. Płacono za polskie drzewo kopalniane do 3.50 dol za 1 mp franco wagon granica. Olsza tarta prima (rębu zeszłorocznego) 13, 100 mm grubości 15 dol., za 1 m. sześc. franco wagon granica.

WĘGIEL.

Warszawa, 22. 10. Podaż węgla opałowego na tutejszą giełdę węglową jest w zupełności niewystarczająca do pokrycia zapotrzebowań. O ile się sprzedaje przeciętnie 800 —1000 tonn dziennie, to ilość ta wynosi ca trzecią część zapotrzebowania. Urzędowa cena 47,25 zł., za tonnę węgla (gruby—kostka), obowiązująca obecnie, nie odgrywa roli w praktyce, gdyż płaci się ceny znacznie wyższe. Za węgiel gruby lub kostkę w dobrych gatunkach płacono do 52 zł., za tonnę fr. wagon st. Warszawa.

Kogo interesują towary niemieckie?

5362

niechaj czyta właściwe w swym zakresie niemieckie czasopismo eksportowe

„Der Export-Grossist“ Pössneck (Niemcy).

Tam znajdzie każdy najkorzystniejsze źródło zakupu i dostawy towarów wszelkiego rodzaju i gatunku Prosimy zażądać bezpłatnej przesyłki numerów na okaz.

570



Nóż do krajania słomy na ściółkę „IDEAŁ“

własny ulepszony wyrób

2214

dostarcza

Centrala Pługów Parowych T. z o. p.

Fabryka Maszyn

Telef. 6950 — 6117 **Poznań** Piotra Wawrzyniaka 28/30

Adres telegr.: „Centropług-Poznań“

Pierwsza Cieszyńska fabryka towarów metalowych, żelaznych i czarno-blaszanych

J. Pipersberg, Polski Cieszyn

Założona 1903 Specjalność Telefon 186

Największe i konkurencyjnie najzdolniejsze przedsiębiorstwo w tej branży



Ceny bezkonkurencyjne

RURY I KOLANA

oraz **wszelkie części do piecy** pokojowych i kuchennych, jako też każdego rodzaju artykuły żelazno-blaszane, wchodzące w zakres tegoż działu 2841a **Skora i rzetelna obsługa!**

„Der Eisenhändler“

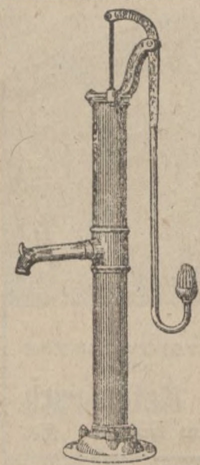
Otto Hoffmanna Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku.

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu.

Abonować można z przesyłką włącznie za 13.50 zł. kwartalnie w admin. „Rynku Metal. i Masz.“ w Poznaniu, Wielka 10. Telef. 2277.

Kalendarze „Eisenhändler“ jeszcze na składzie, 1 egz. kosztuje 9,— mkn (płatne w złotych polskich po kursie dnia) i koszta poleconej przesyłki.



POMPY RÓŻNEGO RODZAJU

2978

do zapędu ręcznego, manężem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien

zwykłych i artezyjskich

J. Kopczyński i Sp.

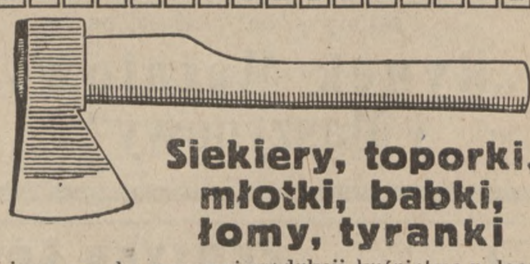
Poznań, ul Łazarska 30

Nr. tel. 60-42. Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY

ul. Dworcowa nr. 46.



Siekiery, toporki, młotki, babki, łomy, tyranki

i inne wyroby masowej produkcji kuźnictwa poleca

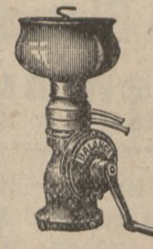
FABRYKA MASZYN I MŁOTOWNIA

OŁDAKOWSKI i NEUMARK

2763 właśc.: Edward Neumark

ŁÓDŹ - UL. ZAKĄTNA 81.

WIRÓWKI „BALANCE“



kupują chętnie wszyscy gospodarze z powodu ich prostej i mocnej konstrukcji i ostrego odtłuszczania. Bęben jest zupełnie pojedyńczy, bez talerzy, bez gumy, dlatego łatwe i wygodne czyszczenie. Dla handlu prosperujący przedmiot

2082



GUSTAV KOSCHORREK - LUBAWA

(POMORZE) TELEFON 26

Prosimy powoływać się na
„Rynek Metalowy i Maszynowy“



Bliższemi informacjami w zakresie omawianych przez nas zdobyczy technicznych służy bezinteresownie Redakcja pisma naszego

Upłynnianie węgla na środki napędowe.

Od kilku miesięcy spotyka się już nietylko w pismach fachowo - technicznych, ale także w dziennikach raz poraz wzmianki o zamianie węgla na płynny środek napędowy. Rozwiązanie problemu taniego i stojącego w dużych ilościach do dyspozycji środka napędowego stało się dla niektórych państw, a przedewszystkiem dla Niemiec kwestją nader palącą i to od czasu rozwiązania problemu zyskiwania azotu z powietrza i przerabianego na b. wartościowe substancje. Nic więc dziwnego, że starają się oni wszelkiemi sposobami znaleźć jakiś odpowiadający przedewszystkiem benzynie namiastek. Wśród bogactw naturalnych zajmuje pod względem wartości pierwsze miejsce węgiel, drugie nafta, a dopiero po nich pszenica i żelazo.

Do olbrzymiego wzrostu zapotrzebowania nafty przyczynił się niepomierny wzrost automobilizmu i lotnictwa, jak również nadzwyczaj szybki rozwój maszyn, pędzonych i opalanych ropą jako najodpowiedniejszem paliwem. Na statkach ropa wypiera węgiel, ponieważ zajmuje sama około 2 i pół razy mniej miejsca, niż węgiel, dający tę samą ilość energji mechanicznej, a pozatem przy jej zastosowaniu w motorach spalinowych odpadają drogie i zajmujące też wiele miejsca kotły.

Jak olbrzymie jest zużycie ropy, świadczą o tem następujące cyfry: Rocznie zużywa się obecnie 1 miljon beczek, to znaczy 159 miljonów litrów, co odpowiada 250 miljonów tonn węgla, czyli jednej piątej produkcji ogólno-światowej.

Konsumcja ropy naftowej i jej przetworów rośnie znacznie szybciej, niż węgla. W r. 1901 wydobyto na kuli ziemskiej węgla 792 i ropy 22 miljony tonn, w roku 1925 węgla 1300 i ropy 145,2 milj., czyli w ciągu tych 25 lat ilość wydobywanego rocznie węgla nawet się nie podwoiła, gdy ilość wyczerpywanej z ziemi ropy wzrosła rocznie blisko siedmiokrotnie, a ponieważ wartość kaloryczna ropy jest dwukrotnie większa od wartości kalorycznej węgla, to stosunek wzrostu wartości opałowej zużywanego rocznie węgla i ropy ma się jak 2 do 14, czyli jak 1 do 7. Stosunek ten jeszcze ciągle zmienia się na korzyść ropy, z powodu olbrzymiego wzrostu ilości samochodów i samolotów, na których, jak dotąd, produkta destylacji ropy: benzyna i gazolina mają jedyne zastosowanie.

Najdobitniejszą oznaką zmniejszania się zapasów ropy jest zwyżka ceny, a dalej gorączkowe poszukiwania za nowemi źródłami naturalnemi.

Wszystko ma jednak swoje granice. Światowe zapasy ropy są stosunkowo niewielkie: geolodzy różnią się coprawda bardzo w ich ocenie, geolodzy-pesymiści obliczają je na około 6,3 miljarda tonn, z czego na Stany Zjednoczone wypada około miljard, na Rosję również tyle, a na wszystkie europejskie kraje tylko 167 miljonów tonn. Tymczasem sama Północna Ameryka w swych kilkudziesięciu miljonach samochodów i samolotów spala rocznie około 11.000.000.000 galonów benzyny = 30.000.000 tonn. Gdyby więc ilość spalanej ropy utrzymywała się tylko na poziomie roku 1926 i 1926, to i tak wyczerpałaby się ona w ciągu lat kilkunastu, najwyżej kilkudziesięciu.

Ten niepomierny wprost wzrost zapotrzebowania zmusił przemysł naftowy do wyszukania sposobów, które postawiłyby tamę marnowaniu się ropy przy wydobywaniu jej z ziemi i przy dalszej przeróbce, co się też w znacznej mierze udało. I tak w roku 1916 otrzymywano w Ameryce ze 100 kg. ropy około 19,8 kg. benzyny, gdy w roku 1926 już 37,3 kg. Te ulepszone sposoby wydobywania z ziemi ropy i otrzymywania z niej benzyny mogą na czas jakiś odwlec wyczerpanie się zapasów ropy, tem bardziej, że obok tego rząd i przemysłowcy amerykańscy gorączkowo szukają nowych terenów ropy nietylko w swej ojczyźnie, lecz walczą o nie w całym świecie. Walka ta w niedalekiej przyszłości stać się może źródłem poważnych politycznych konfliktów z Anglją, która zawładnęła lwią częścią znanych dotąd na kuli ziemskiej źródeł naftowych. Inną drogą poszli Niemcy.

Nie tyle może z przezorności, ile z konieczności zwrócili się oni w celu stworzenia czegoś nowego na jedyną, jaka im pozostała, drogę chemiczną. Całą energję skierowali oni na zastąpienie ropy i jej przetworów przez „upłynniony“ węgiel, którego zapasy posiadają największe w Europie, jeżeli liczyć łącznie pokłady węgla kamiennego i brunatnego. Dążą oni do stworzenia takich samych połączeń węglika, z jakich się składają oleje mineralne, przez dołączenie do niego odpowiedniej ilości wodoru. Teoretycznie jest to możliwe, jednak od wykonania praktyczneego dzieli nas jeszcze duża granica. Okazało się bowiem, że tego rodzaju dołączanie wodoru do węglika jest możliwem, jeżeli za punkt wyjściowy bierze się nie czysty węglik, lecz połączenia takie, jakie się znajdują we węglu, drzewie, gazie tlenkowęglowym itp. Węgiel jest w przeciwieństwie do płynnych połączeń węglikowych olei mineralnych, stałem połączeniem węglikowem, a nie jak się często przypuszcza czystym węglikiem.

Niemcy z powodów wyżej wymienionych, dążąc do szybkiego rozwiązania tego zadania, znajdują się ze swemi badaniami i próbami chemicznemi na pierwszem miejscu. Chcą oni w ten sposób wykorzystać własne bogactwo węgla kamiennego i brunatnego i uniezależnić się od drogich i nie zawsze pewnych dostaw obcych.

Obecne prace nad przemianą węgla w olej mineralny rozciągają się właściwie na trzy zasadnicze metody chemiczno - techniczne.

Sposób pierwszy dąży do częściowej przemiany substancji węglowej przez ostrożną odbudowującą destylację, na smołę pogazową i jej oleje. Druga metoda według Bergiusa polega na przemianie substancji węglowej na olej przez dołaczenie wodoru. Trzecia metoda tak zwana syntolowa Franc. Fischera i metanolowa badeńskiej fabryki aniliny i sody (B. A. S. F.) polega na syntetycznej przemianie w odpowiednie oleje po poprzednim zgazowaniu.

W ten sposób otrzymany syntol i metanol można uważać za dobre środki napędowe. Według prac Franc. Fischera z roku 1924, połączone metody pierwsza i druga dały doskonałe wyniki. Najpierw zyskuje się przez ostrożną destylację smołę pogazową, która jako surowieć służy do dalszej przeróbki. W ten sposób otrzymuje się najpierw lżeisze i cięższe płyny napędowe, smary itd.

Przy suchej destylacji węgla otrzymywany półkoks poddaje się najpierw działaniu pary, która tworzy przy zetknięciu się z rozżarzonym koksem gaz wodny z 45-procentową zawartością gazu tlenkowęglowego. Gaz ten mieszany zapomocą sposobu kontaktowego pod ciśnieniem z wodorem, daje lekkie oleje napędowe w rodzaju syntolu.

Gdyby się chemikom niemieckim udało problem ten rozwiązać w zupełności, to wobec powyżej scharakteryzowanych stosunków w produkcji nafty wybiliby się oni na czoło dostawców opału dla nowoczesnej komunikacji lotniczej i samochodowej i nietylko skreśliliby ze strony biernej swego wywozu pozycję przeszło 200 miljonów marek, płaconych rocznie za przywożoną z zagranicy naftę i benzynę, lecz samiby mogli wywozić poważne ilości upłynnionego węgla.

Sprawa ta nabiera również i dla Polski szczególnego znaczenia. Wzrost zapotrzebowania benzyny u nas posuwa się w szybkiem tempie i mimo, że sami jesteśmy poważnymi producentami, musimy się liczyć z tem, że i nasze źródła naftowe coraz więcej wysychają. Posiadając natomiast olbrzymie zapasy węgla, powinniśmy za przykładem Niemców zająć się intensywnie tym problemem, któryby otworzył przemysłowi polskiemu nowe drogi wzbogacenia się.

R. H.

MISCELANEA

1435 milimetrów.

Posiadam dwu małych kuzynków, którzy są bardzo ciekawi. Ponieważ im naprawiłem raz kolejkę elektryczną, przychodzą do mnie od tego czasu raz po raz, jeżeli czegoś potrzebują lub chcą rozwiązać jakąś zagadkę. Staram się im zawsze wytłumaczyć, że w naturze nie dzieje się nic, coby nie miało przyczyny i swego specjalnego celu. Podobnie dzieje się i w technice. Długi czas przyjmowali moje uwagi i nauki spokojnie i przysłuchiwali się uważnie. Jednego dnia jednakże zauważyłem po minach, że moi dwaj łobuzi coś przeciwko mnie knują i rzeczywiście nie omyliłem się.

„Powiedz no nam wujaszku, dlaczego właściwie posiada nasza kolej elektryczna i światło elektryczne akuratnie 110 wolt, a nie poprostu „100“? Aha — pomyślałem sobie — urwisze chcą mnie oczywiście zblamować. Z pewnością przypuszczali, że nie ma to żadnego uzasadnienia. Grubo się jednakże pomylili. Przyczyna tego jest zupełnie prosta, którą im też wyłuszczyłem. Mianowicie, gdy Edison, sławny amerykański wynalazca skonstruował na podstawie zasady dynamo - elektrycznej, wynalezionej przez Siemensa, swoją pierwszą prądnicę, okazało się, że posiadała ona zupełnie przypadkowo, przy pełnem obciążeniu, napięcie około 110 wolt. Ponieważ jednakże Edison zajmował się także budową elektrycznych żarówek, skonstruował je naturalnie tak, że odpowiadały właśnie warunkom jego dynamo - maszyny. Przy budowaniu dalszych maszyn służyła pierwsza jako model, a podobnie rzecz się miała i z żarówkami. Z chwilą skoro już pewna większa ilość lampek i maszyn wyprodukowano, chciano je naturalnie także sprzedać; chcąc zaś nadal robić interes, trzeba było mieć lampki, zapasowe, któreby się mogły palić obok starych. Dlatego nie pozostawało nic innego, jak zostać przy raz zaprowadzonem napięciu.

Moi kuzynkowie byli zadowoleni. Spotkawszy mnie jednakże drugim razem rzucili się na mnie z nową trudnością. Tym razem byli święcie przekonani, że problem jest nie do rozwiązania. Odkryli bowiem, że odległość szyn kolejowych wynosi akuratnie 1 435 milimetrów. Teraz wielkie pytanie: dlaczego?

Podrapawszy się za uchem, zrobiłem minę, jakbym się nad tem musiał zastanowić. Potem jednakże zacząłem. A zatem: Wiadomo, że przed 100 laty — w roku 1825 — budował Stephenson w Anglji pierwszą kolej żelazną. Ponieważ w tym czasie podróżowano dyliżansami pocztowemi, myślał sobie Stephenson — co się stanie z niemi wszystkiemi, ponieważ będą w przyszłości zbyteczne, jeżeli on ich nie zużytkuje.

Przyglądnąwszy się bliżej kilku takim wehikułom doszedł do przekonania, że wystarczy tylko założyć inne koła, a już je można puścić na szyny. To

udało się doskonale. Jednego tylko nie mógł zmienić i to było rozstawienie kół, które wynosiło 5 stóp i 8 i pół cala = 1 435 mm. Odpowiednio do tych rozmiarów położył Stephenson swoje szyny, nadał lokomotywie tą samą szerokość toru, oszczędzając w ten sposób na budowie nowych wozów. Ponieważ inne kraje pierwsze lokomotywy zamówiły u Stephensona, musiano zaprowadzić także tą samą szerokość toru.

Moi malcy strasznie się śmiali, bo o tem już sami dawno wiedzieli. Teraz jednakże zadali mi następne pytanie: „Ale dlaczego dyliżanse pocztowe miały właśnie rozstawienie kół 1 435 mm.? Może wie kto z Czytelników? Tłum. R. H.

Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Województwa Poznańskie i Pomorskie.

Przedsiębiorstwa Elektrotechniczne!

Organizujcie się zawodowo, przystępując na członka do ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH na Województwa Poznańskie i Pomorskie Tow. zap.

Zgłosz. pisemne przyjmuje Sekretarjat Związku, Poznań, ulica 27-go Grudnia nr. 9.

OKÓLNIK nr. 15.

Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych!

Ostatnie Zebranie Związku odbyło się dnia 27. września b. r. przy nader licznym udziale tak członków jak i zaproszonych gości.

W sprawie Komitetu doradczego przy mającej się budować nowej Elektrowni Miejskiej, Zarząd zwrócił się do p. Prezydenta miasta o zatwierdzenie również przedstawicieli Związku.

W związku z mającą się ukazać wkrótce nową Ustawą Rzemieślniczą, staraniem Zjednoczenia Związków zawodowych samodzielnych Rzemieślników informuje Prezes, że dnia 3. października b. r. odbędzie się Zjazd delegatów Związków Rzemieślniczych, na którym Syndyk Izby Rzemieślniczej p. Juszczak zaznajomi zebranych z projektem Ustawy Przemysłowej. Równocześnie p. syndyk umotywuje konieczne zmiany jakie leżą w interesie rzemiosła.

Z okazji objęcia Prymasostwa przez J. E. Arcybiskupa dr. Hlonda, oraz ingresu Biskupa Lisieckiego, który jako syn rzemieślnika poznańskiego winien być przez Rzemiosło godnie uczczony, postanawia Zebranie wyznaczyć z kasy Związkowej do rąk Komitetu przyjęcia 50,— zł, a zebrani na sali członkowie i goście zbierają na ten cel samorzutnie dalszych 54.

Polski Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Warszawie zainicjował Wystawę Polskiego Przemysłu Elektrotechnicznego, która odbędzie się w Warszawie. — Zarząd widząc konieczność poparcia powyższej inicjatywy, zwraca się z apelem do członków by wzięli w wystawie jaknajliczniejszy udział, wykazując temsamem, że zachodnie dzielnice Rzeczypospolitej i w tym kierunku posiadają znaczny dorobek.

Z pośród obecnych zgłaszają swój akces następujące firmy: Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne inż. K. Gaertig i S-ka; Fabryka Elementów i Baterji W. Tomaszewski i S-ka; Zakłady Mechaniczne Wincenty Zgola.

Na członków Związku przyjęto jednogłośnie następujące Firmy: Biuro Elektrotechniczne K. Sawicki i J. Gosiewski, inżynierowie, Oddział Poznański, ul. Działyńskich 6; Helios, Sp. z o. p. Artykuły elektrotechniczne inż. Czesław Załęski, Rynek Łazarski 8; Władysław Makowski, Sprzedaż artykułów Elektrotechnicznych, Aleje Marcinkowskiego 26; Biuro Techniczne Stanisław Domagalski, właśc. Helena Domagalska, ul. Kantaka 8/9; Zakład Elektroinstalacyjny St. Cichy, ul. Wielka 11; Zakłady mechaniczne Wincenty Zgola, ul. Grottgera 4.

W związku z zwiedzeniem Targów Lipskich, Praskich i Wiedeńskich, informuje Prezes zebranych o wrażeniach jakie odniósł. — Reklamowane Targi Lipskie, które cieszyły się dotychczas opinją jedynych w Europie, straciły poważnie na znaczeniu. — Wystawa techniczna, ciesząca się dotychczas wielkiem zainteresowaniem szerokich mas wykazała dobitnie, że Niemcy nie odgrywają już tej dominującej roli co w okresie przedwojennym. — Nietylko, że wystawa była słabo obesłana przez wystawców, (firmy przodujące jak Siemens, A. E. G., Bergmann, Sachsenwerke i inne wogóle nie wystawiały), ale również frekwencja zwiedzających nie dopisała. — Należy ostrzec członków, by nie wyjeżdżali na wiosenne Targi Lipskie i tracili niepotrzebnie pieniądze na zwiedzanie pustych hal! — Zawód elektrotechniczny reprezentowany był tylko przez Firmy mniejsze, a nowości żadnych nie było!

Z powyższego widać, że stosunki gospodarcze w Niemczech nie są najlepsze i że depresja gospodarcza ciąży w równej mierze i na państwach zachodnich.

Targi Pragskie, wykazywały znacznie większą żywotność, aniżeli osławione Targi Lipskie. — Uwydatniały one silne tętno życia gospodarczego Czechosłowacji, jak również wielkie zainteresowanie mas zwiedzających. — Mniej w dziale elektrotechniczny, były godne zwiedzenia, natomiast działy maszynowy i radjowy, które wykazały silny rozwój tego przemysłu. — Targi robiły jednak raczej wrażenie jarmarku, niż poważnej interprezy wytwórczości przemysłowej.

Wiedeńskie Targi natomiast wykazały dobrą organizację, celowe rozmieszczenie poszczególnych działów i uwydatniły, że Austrja powojenna, pomimo obkrojenia jej z wielkich połaci uprzemysłowionych, zaczyna się budzić do nowego życia gospodarczego. — Targi wykazały nadzwyczaj wielką frekwencję zwiedzających, co podkreśla poważnie wartość Wiednia jako Centrum handlowego.

Należy tutaj podnieść wielką uprzejmość Wiedeńczyków, którą ich zachodni pobratymce Niemcy bynajmniej poszczycić się nie mogą.

Referat inż. Namysła o projekcie Statutu dla Sądu Związkowego, wywołał żywą dyskusję, co świadczy dobitnie o wielkiem zainteresowaniu członków kwestjami Związku. — Dla uzgodnienia poglądów na poszczególne §§ odesłano projekt do Komisji, która przedłoży Statut do zatwierdzenia na następnym Zebraniu.

Wielkie zainteresowanie członków wywołała wiadomość, że niejaki p. Nadachowski oferuje poszczególnym odbiorcom jak restauracjom, składom etc. żarówki Fabryki „Cyrkon" po cenie fabrycznej, co świadczy dobitnie o zupełnem zaniku etyki kupieckiej ze strony fabryki, która w ten sposób niszczy byt licznych firm, oraz podnieca umysły klienteli. — Ponieważ wyjaśnienia Firmy Badurski i Kubanek, przedstawicieli fabryki Cyrkon okazały się niewystarczające, gdyż członkowie stwierdzili, że p. Nadachowski występuje w roli akwizytora Firmy Cyrkon, przekazano sprawę Zarządowi do dalszego załatwienia i kategorycznego wystąpienia wobec fabryki i jej przedstawicieli.



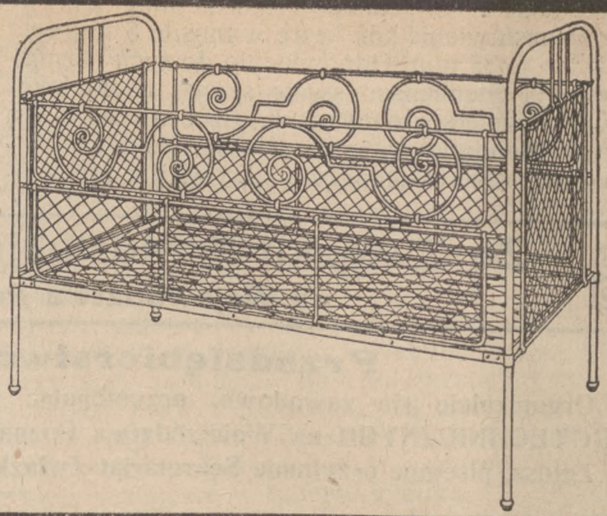
Udzielamy chętnie fachowych objaśnień i demonstrujemy elektrowciągi przy pracy.

Warszawska Fabryka Dźwigów „FLOHR"
WARSZAWA Emilji Plater 10
Telefon 18-20

Znany na całej kuli ziemskiej patentowany ELEKTROWCIĄG „DEMAG" jest najtańszym i najpraktyczniejszym przyrządem elektrycznym do podnoszenia i przesuwania ciężarów, niezbędnym w każdej fabryce, składzie etc.

ELEKTROWCIĄG „DEMAG" amortyzuje się w ciągu 2—3 miesięcy.

3135

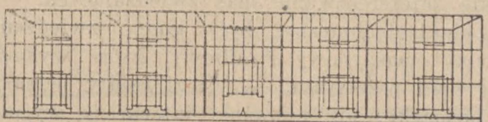


Poznańska Fabryka Sprzętów Metalowych

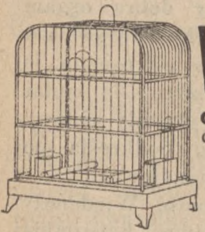
SPECJALNOŚĆ: Łóżka dla dorosłych. Łóżka dziecięce Umywalki stoł. i szafkowe

8232

Biuro sprzedaży: Wroniecka 6-8
Telefon 2160



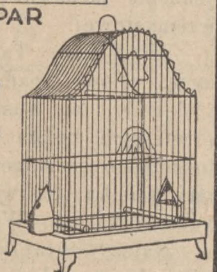
KLATKA DO GOŁĘBI - NA 5 PAR
DO SKŁADANIA



Wytwórnia klatek

druciano - metalowych
dla ptaków, gołębi, papug itd.
Hurtownie - Detalicznie

M. Schmidt - Poznań
ul. Dąbrowskiego 52 Tel. 6961



3850



TŁOCZNIE

(prasy)
do owoców i jagód
od 10 litr. pojem. do największych rozmiarów
ręczne i hydrauliczne
poleca

FABRYKA MASZYN A. HORSTMANN
S. z o. p.
2568
STAROGARD (POMORZE)

Lampki na groby

275
poleca
FABRYKA ŚWIEC KOŚCIELNYCH
Antoni Rothe w Krakowie

Zakłady akumulatorowe
SYSTEMU **TUDOR** SPÓŁKA AKCYJNA
Centrala w WARSZAWIE - Al. Jerozolimskie 45
Telefon nr. 17-45 Telefon nr. 17-45
3062 Warsztaty reperacyjne i stacja do ładowania, ul. Złota 35. Tel. 404-94

Oddziały: Fabryka w Utracie stac. kol. Pruszków — W POZNANIU, ul. Mostowa nr. 4-a. Telefon nr. 11-67 — W BYDGOSZCZY, ul. Błonia 7. Telefon 1377 — We LWOWIE, ul. Nabielaka 21.

Akumulatory stacyjne i przenośne oryginalnego systemu TUDOR. Katodowe i anodowe baterje akumulatorowe do radjo. Akumulatory do starterów samochodowych. Lampy przenośne akumulatorowe i lampy górnicze

Wyłączna reprezentacja Ferro-Niklowych Akumulatorów Edison Storage Betty Co. Orange N. J. St. Zjedn.

Przegląd Dostaw

W dziale niniejszym podajemy przetargi, licytacje i konkursy rozpisane przez urzędy państwowe, komunalne i większe firmy. Każde słowo w „Przeglądzie Dostaw“ obliczamy 10 groszy a tłuste słowo tytułowe po 50 groszy. Przy powtórzeniach 2× dajemy 10% rabatu, przy 3× 20% rabatu

Zapotrzebowanie kamieni brukowych m. Wronek.

Magistrat miasta Wronek w Województwie Poznańskiem zamierza kupić około 300 cbm. kamieni brukowych do przebrukowania ulic. Oferty przesłać należy do wskazanego wyżej Magistratu.

Sprzedaż fabryki wyrobów drzewnych z masy konkursowej w Toruniu.

Fabryka wyrobów z drzewa w Toruniu w ruchu, kompletnie urządzona, z nową lokomobilą Lanza, obrabiarkami i suszarnią parową, składami, garażem (powierzchnia użytkowa podłogi 2 500 m²) jest natychmiast do sprzedania z masy konkursowej. Maszyny i budynki znajdują się w najlepszym stanie i nadają się na każdy przemysł. Do objektu fabrycznego zalicza się również dom fabryczny 4-mieszkaniowy z frontem na dwie ulice. Posesja obciążona jest długami hipotecznemi w sumie 89 000 zł. Zgłoszenia oferentów przyjmuje zawiadowca masy upadłościowej inż. Łącki Wacław w Toruniu, przy ul. Mickiewicza 109.

Kupno samochodu osobowego.

Wydział Powiatowy w Kartuzach na Pomorzu zakupi okazyjnie, mało używany, lecz w dobrym stanie się znajdujący samochód czterocylindrowy z sześcioosobową karoserją, światłem elektrycznem i starterem elektrycznem. Szczegółowe oferty z podaniem marki samochodu, ceny i warunków płatności przesłać należy do wymienionego na wstępie urzędu.

Przetarg na dostawę kauczuku oraz strun gumowych.

Kierownictwo Centralnego Zakładu Balonowego w Jabłonnie przekaże w drodze przetargu publicznego: 1. 85 kg. kauczuku surowego „Para“ do kleju gumowego; 2. 326,5 kg. strun gumowych (wyrobu krajowego) o przekroju 4×4 mm. rozciągliwość czterokrotna bez stałych odkształceń. Oferty pisemne składać należy do 5 listopada r. b. godz. 10-tej rano pod wskazanym adresem i to z załączeniem kwitu Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 3 proc. ogólnej sumy ofertowej. Wszelkich informacji dodatkowych udziela kierownictwo C. Z. B. w Jabłonnie.

Sprzedaż lokomotyw wąskotorowych.

Państwowe nadleśnictwo rewirowe Hel w powiecie puckim sprzeda w drodze submisji dwie lokomotywki benzynowe dla toru 750 mm, używane, wymagające remontu i to Deutza 16 K. M; Oberursel 25 K. M. Oferty pisemne przesłać należy do dnia 10 listopada r. b. do Leśnictwa rew. Hel. Do oferty należy dołączyć kwit na złożoną kaucję 300 zł. w Państwowej Kasie Leśnej w Wejherowie. Lokomotywki, znajdujące się obok stacji kolejowej Hel można oglądać każdego czasu za zgłoszeniem się u leśniczego w Helu.

Sprzedaż żywego i martwego inwentarza w dobrach Strzelce.

Państwowy Bank Rolny w dobrach Strzelce pod Kutnem ma do sprzedania: 1. inwentarz żywy i martwy, w tem komplet młocarni parowej i pługa parowego; 2. cegła, dachówki i dreny; 3. drzewo opałowe i użytkowe na pniu, w dłużycach, klocach i tarte. Kupującym ponad sumę 500 zł może być udzielony kredyt od 3 do 9 miesięcy. O bliższe dane zwrócić się należy do Działu Agrarnego Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Mazowiecka nr. 6 lub w Administracji Dóbr Strzeleckich w Długołęce.

Przetarg na dostawę sprzętu łączności i przyrządów pomiarowych.

Centralne Zakłady Wojsk Łączności w Warszawie, ul. Ciepła Nr. 22/24, ogłosiły w Nr. 233 „Monitora Polskiego“ z dn. 11 października i w Nr. 278 „Polski Zbrojnej“ z dnia 9 października przetarg nieograniczony na dostawę sprzętu łączności, narzędzi i przyrządów pomiarowych.

Przetarg na budowę wartowni w Lublinie.

II. Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Lublinie przekaże w drodze przetargu budowę nowej wartowni w Lublinie w Obozie Południowym. Przetarg odbędzie się dnia 4 listopada 1926 r., godz. 14-ta Bliższe szczegóły udziela 2 Okr. Szefostwo Budownictwa, Lublin, Szpitalna 12, od dnia 26 października r. b. Termin składania ofert do 3 listopada 192 r., godz. 12.

Sprzedaż drzewa w Małopolsce.

Magistrat m. stoł. Lwowa, II. Wydział za liczbą dziennika 131.153/26 ogłasza sprzedaż drzewa w rewirach leśnych Błotnia i Pniatyn powiat Przemyślany; a) 856 sztuk dębów na pniu z korą, wraz z użytkiem pobocznym w Błotni, b) 302 sztuk buków, wraz z użytkiem pobocznym w Pniatynie. Oferty mogą być wnoszone także na zakupno samego drzewa materjałów bez użytków pobocznych — w tym jednak razie oferenci pokrywają również koszt zrębu z własnych funduszów. Sprzedaż nastąpi w drodze licytacji ofertowej — z terminem do wnoszenia pisemnych ofert do godz. 12-tej dnia 4 listopada 1926 r. do Wydziału II Magistratu w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit na dowód złożenia w Kasie miejskiej wadjum wynoszącego 10 proc. oferowanej ceny kupna. Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w II Wydziale Magistratu w godzinach urzędowych.

Przetarg na dostawę wyrobów żelaznych dla kolei.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Stanisławowie ogłosiła przetarg na dostawę wyrobów żelaznych na rok 1927 i to: śrub, nitów, wkrętek, drutu, gwoździ itd., wyrobów drzewnych, jak stylisk, mioteł i węgla bukowego, wyrobów powroźniczych, czyściwa, sznurów azbestowych suchych i grafitowanych, wyrobów szczotkarskich, farb i chemikalji, lakierów i kitów, odlewów żeliwnych i stalowych, wyrobów szklanych, skórzanych i ceramicznych, okuć kuchennych, rur gazowych i łączników. Termin wniesienia ofert upływa 14-go listopada rb., o godzinie 12-ej w południe. Bliższemi informacjami służy interesentom Dyrekcja Kolei Państwowych w Stanisławowie.

Przetarg na wydzierżawienie budynku fabrycznego w Przemyślu.

X. Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Przemyślu ogłasza ponownie przetarg publiczny na wydzierżawienie budynku byłej fabryki konserw i chłodni w Przemyślu, przy ulicy Szpitalnej. Oferty należy wnieść najpóźniej do dnia 30 października br. Bliższych informacji otrzymać w Oddziale ruchu handlowego Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie.

Sprzedaż odpadków i nieużytków z zakładów wojskowych w Przemyślu.

X. Okręgowe Szefostwo Intendentury w Przemyślu sprzeda w drodze przetargu ofertowego różne przedmioty i materjały, odpadki tkanin wełnianych, bawełnianych, jutowych, skórzanych, otręby żytnie oraz szmelc blaszany, żelazny i szereg innych odpadków i nieużytków. Wykaz tychże materjałów i warunki sprzedaży przejrzeć można we wszystkich Okręgowych Szefostwach Intendentury. Przetarg odbędzie się dnia 8 listopada r. b. o godz. 10 rano, do którego to dnia składać należy oferty. Do oferty winien być dołączony kwit na złożone wadjum w wysokości 10 proc. od oferowanej kwoty. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w X. Okręgowym Szefostwie Intendentury w Przemyślu.

Konkurs na budowę i eksploatację elektrowni.

Magistrat miasta Włodawy ogłasza konkurs na budowę i eksploatację elektrowni. Interesenci składać mogą oferty do 1. listopada r. b. włącznie. W mieście Włodawie zgrupowane są wszystkie Urzędy Powiatowe, miasto liczy czternaście tysięcy mieszkańców, położone nad rzeką Bug.

Przetarg na budowę pieców i studni.

V. Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Krakowie ogłasza przetarg na budowę: a) 70 pieców kaflowych w Szpitalu Okręgowym Nr. 5 w Krakowie, b) studni w O. Z. M. w Krakowie. Bliższe warkunki do przejrzenia w 5 Okr. Szefostwie Budownictwa w Krakowie. Termin otwarcia ofert w dniu 29. 10. 1926 r. o godzinie 10.

Dostawa materjałów drzewnych na budowę mostu.

Wydział Powiatowy w Sieradzu odda w drodze rozprawy ofertowej dostawę materjałów drzewnych do budowy mostu na rzece Warcie: a) drzewa okrągłe sosna 30 cent. średnicy 181.77 mtr.^{2}, b) drzewa okrągłe sosna 36 cmt. średn. 86.58 mtr.^{2}, c) kantówka od 10/10—18/24 cmt. przekroju, sosna 26.43 mtr.^{3}, d) bale sosnowe kantowane 6/25 — 10/25 ctm. przekroju 117,66 mtr.^{3}. Szczegółowy wykaz materjałów może być wysłany na żądanie. Dostawa ma być rozpoczęta dnia 15 listopada i ukończona do dnia 31 grudnia. Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty należy złożyć w Kasie Wydziału Powiatowego. Termin nadsyłania ofert do dnia 30 października r. b.

Zapytania, nadeszłe do działu informacyjnego Tow. Wydawniczego „KUPIEC" w Poznaniu

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesentom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.

Nr. 1986. Która firma dostarczy płyty do niklowania?

Nr. 1989. Które firmy i po ile dostarczają pasy skórzane do wentylatorów 50 mm. szerok., 3 400 mm. dług., do wiertarki małej 35×3 800 mm., do tokarki 40×4 250 mm.

Nr. 1995. Która firma w Polsce wyrabia mocne żelazne pułapki na lisy?

Nr. 2015. Która fabryka wyrabia naboje do dziecięcych armat?

Nr. 2018. Która fabryka w Polsce wyrabia różne futerały do latarek kieszonkowych?

Nr. 2019. Która fabryka krajowa wyrabia dzwonki elektryczne i przyciski dzwonkowe?

Nr. 2024. Gdzie można nabyć cienkie blachy poniklowane?

Nr. 2025. Która firma wyrabia śrut myśliwski?

Nr. 2026. Która firma w Polsce wyrabia papier szklisty i szmerglowy na płótnie?

Nr. 2030. Gdzie można nabyć przyrząd lub maszynę do napełniania rozczynem tub metalowych?

Nr. 2031. Która krajowa firma dostarcza kluczy do zamków meblowych t. zw. „Temperguss", wiercone z pełnym hartem i fasonowe?

Nr. 2032. Która fabryka wyrabia lub dostarcza klucze do kłódek t. zw. „Temperguss" oraz toczone sztyfty do tychże?

Nr. 2033. Która fabryka krajowa wyrabia gładkie rury na ramy do rowerów oraz łączniki do tychże?

Nr. 2042. Magistrat pewnego miasta na Pomorzu zapytuje się, kto urządziłby przy elektrowni tego miasta skład konsygnacyjny artykułów elektrotechnicznych i na jakich warunkach?

Nr. 2043. Która firma może wykonać sztyfty płaskie i okrągłe do klawiatur, według doręczonego poprzednio wzoru?

Nr. 2044. Która firma może dostarczy drut okrągły 10 mm. betonowy?

Nr. 2046. Która firma wyrabia lepsze okucia meblowe, mosiężne oraz zamki?

2048. Gdzie można nabyć katalog artystyczno - ślusarski?

Nr. 2049. Kto może dostarczyć wagonowo I. klasy szczapy bukowe użytkowe?

Nr. 2051. Która firma krajowa wyrabia w większych ilościach zawiasy metalowe, niklowane do klozetów, pojedyńcze i podwójne?

Nr. 2053. Która firma wyrabia karnisze mosiężne?

Nr. 2055. Która firma wyrabia aparaty na naftę?

Nr. 2056. Która fabryka wyrabia hacele do kucia koni?

Nr. 2058. Która firma podjęłaby się przeróbki samochodu ciężarowego marki Fres Bining na gaz z gazogeneratorem na koks, węgiel lub drzewo?

Nr. 2059. Która firma wyrabia młynki do wyrobu krupów i kaszy?

Nr. 2060. Która firma wyrabia noże do sztancy?

Nr. 2061. Która firma może dostarczyć rozwiertarkę do buksów lanych nożowych?

Nr. 2062. Kto może dostarczyć młot pneumatyczny lub sprężynowy do kucia lemieszy i okładni?

Nr. 2063. Która firma może dostarczyć turbiny wodnej, rozwijającej na walc 60 koni mechan., przy spadzie wody 3 metry wysokości. Szerokość koryt 2 metry; słój wody 20 cm.?

Nr. 2064. Która firma może dostarczyć walcy do wyrównywania blachy (szpanowania) żel. szerokości 1 mtr.?

Nr. 2065. Która firma wyrabia gąbki metalowe do mycia naczyń kuchennych?

Nr. 2066. Która firma może dostarczyć maszynę do przeróbki masy drzewnej?

*

Jeżeli firmom zapytującym się nie odpowiadamy w ciągu tygodnia, znaczy się tyle, że starania o odpowiednich dostawców są jeszcze bez skutku i należy na odpowiedź nieco z a c z e k a ć.

Dzierżawy, zastępstwa, personal, sprzedaże itd.

AUTOMOBILE

„Rusko-Bałtycki" 35 HP. półciężarowy kardanowy, koła tarczowe, tylne podwójne gumy nowe, nadające się na autobus, sprzedam na raty, oraz „Benz" 6-osobowy 30 HP. luksusowy, światło, starter „Boscha", gumy „Micheliny", sprzedam na raty. **Semczuk — Tarnów, Krakowska 2.** 455

MOTOR ROPOWY

o sile 16 HP, nowy, sprzedam bardzo korzystnie. **P. Stobiecki — Bydgoszcz, Długa 22. Tel. 346.** 458

DWIE PRZYCZEPKI

do samochodów ciężarowych, koła na kulkowych łożyskach, gumowe obręcze mało używane, sprzedam. **Garaż Mączyńskich — Warszawa, Tatrzańska 4. Tel. 254-50.** 459

TRAK

o rozpiętości 83 cm (Jaehne et Sohn) zdatny do pracy, odda **H. Behrendt, Kościerzyna.** 460

SILNĄ ŚCIENNĄ WIERTARKĘ

do 40 mm. na popęd, sprzedam lub zamienię na wiertarkę do 20 mm, słupową na popęd elektryczny. **Juljusz Chomik — Kraków, Kościuszki 16.** 456

LOKOMOBILA

w dobrym stanie natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia: **Centrala Rolników — Toruń, Szeroka 18.** 461

KUPNO OKAZYJNE!

Auto marka „Fiat" bez wszelkiej nagany, z powodu nabycia mniejszej maszyny, 15/38 HP. dla 6 osób, otwarte, **zaopatrzone w części zapasowe,** w Polsce rejestrowane, starter Bosel Licht, od 4 lat zakupione, mało użyte, za gotówkę do sprzedania. Oferty do p. **Ad. Schwalbe w Bielsku.** 462

SZYNY SPALDINGA

wózki, zwrotnie, kołowrotki, torfiarki, sprzeda: **Schroeder — Poznań, Młyńska 4.** 463

AUTOBUS BERLIET

25-osobowy, gotowy do jazdy, sprzedam tanio. **Śmichurski — Swarzędz.** 464

MOTOR 12 HP.

na gaz ssany z gazownią do sprzedania. **W. Różycki — Warszawa, Marszałkowska 82. Tel. 4-33.** 469

PRASA DO OWOCÓW

Mayfarth'a, dębowa, zawartość kosza 250 litr. tanio do sprzedania. **Inż. H. Jan Markowski — Poznań, Sew. Mielżyńskiego nr. 23. Tel. 52-43.** 474

KUPNA

Kupię za gotówkę w dobrym stanie, używany

podwójny podstaw walcowy 3173

długości 1,000 mm. Oferty prosimy nadsyłać pod adresem:

Młyn Bułka i Karo, Sieradz

CAŁY KOMPLET URZĄDZENIA TARTAKU

z dwoma trakami, na zniesienie bez zabudowania, potrzebny. Proszę o krótki opis wszystkich maszyn. Adres: **Inż. W. Matyśkiewicz, Gniezno — ul. Cierpięgi 7 a.** 457

Płaszcze gładkie na walce

do rozgniatania kamieni do maszyny ceglarskiej, o wymiarze: 50 cm szer. i 52 cm średnicy, z materjału twardego kokilowego, poszukujemy. Stare zaś tych samych rozmiarów obtoczyć. 3280

Zgłoszenia pod: **Parowa fabryka cegieł, dachówek i dren w Żółkowie, p. Jasło.**

Poszukujemy 3214

lokomobili przewoźnej

o sile efekt. 35—40 KM. w dobrym stanie.

Oferty z dokładnemi datami uprasza:

S. Samulski i S-ka, Pleszew (Wielkop.)

Poszukuje się używanego **6-konnego**

motoru ropowego „Deutza"

Oferty przyjmuje **„Rynek Metalowy i Maszynowy"** pod nr. **3208.** 3208

Poszukujemy do wypożyczenia

1 do 4 kilometrów toru

kolejki wąskotorowej, rozpiętość 600 mm, na żelaznych podkładach. 3209

Oferty skierować prosimy do Admin. **„Rynku Metalowego i Maszynowego"** pod **„Kolejka wąskotorowa" nr. 3209.**

Prasę ekcentryczną

używaną, lecz w dobrym stanie, ciśnienie 30—48 tonn, kupię. Oferty szczegółowe z podaniem ceny ostatecznej, kierować do: 3207

Fr. Wiśniewski, Wągrówiec — Opactwo.

CZERPAK MECHANICZNY

(Bagier) nadający się do kopania gliny, kupimy. Oferty prosimy do **Zarządu Fabryk Wyrobów Ceramicznych, Poznań, Pl. Wolności 3.** 475

CYNA BANCA

w ilości około 50 kg, potrzebna. Zgłoszenia: **Nitsche i S-ka — Poznań, ul. Kolejowa 1-3.** 451

WIĘKSZE SOSNOWE DRZEWOSTANY

kupuję za gotówkę. **Georg Lück — Driesen N/M., Niemcy.** 453

MAŁY SAMOCHÓD

3—4-siedzeniowy z elektrycznem oświetleniem i starterem kupię. **Oferty: Toruń - Głębocin, Petlik.** 467

AUTO UŻYWANE

nowszy model, 5-osobowe, kupię za gotówkę. **Łukacz — Stary Sącz, Rynek.** 868

MŁYN PRZEMIAŁOWY

komplet lub części z motorem ropowym lub gaz ssany, olejarnię, kupię. **Skarzyński — Warszawa, Żórawia 40—9.** 470

MASZYNY PAROWEJ

200—300 KM., 10 atm. bez kondensacji, wraz z kotłem, poszukujemy. Wiadomość i oferty: **Kusiński — Warszawa, Furmańska 14. Tel. 55-41.** 478

POSZUKUJEMY KUPNA LOKOMOBILI

110/130 KM., fabrykat „Lanz" lub „Wolf". **Powszechne Zakłady konserwacji maszyn i urządzeń fabrycznych — Lwów, Plac Marjawicki l. 7.** 479

Poszukuję do natychmiastowej dostawy

WIĘKSZĄ ILOŚĆ SŁUPÓW TELEGRAFICZNYCH

Płacę gotówką na stacji przy załadowaniu. Rozmiar słupów: 6.50 m dług. wierzch. 10—12 cm, 8 m dług. wierzch. 11—13 cm 9 m dług. wierzch. 10—13 cm, 10 m dług. wierzch. 12—14 cm. Oferty, z podaniem ceny za sztukę, franco granica niemiecka, przyjmuje **K. Płoszyński — Chodzież. Tel. 39.** 489